Dzisiaj 12 stron

Wydanie główne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

A B C

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego red. Roman Fengler, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 359 P

Poznań, wtorek dnia 8 sierpnia 1933

Rok XXVIII

Poznań, 7 sierpnia.

Od Prystora do Jędrzejewicza

Kiedy w maju b. r. ustępował po dwuletniem urzędowaniu w Pałacu Namiestnikowskim p. Aleksander Prystor, sfery „sanacyjne" — wedle utartego zwyczaju — określały to ustąpienie jako zwyczajną „zmianę warty", spowodowaną zmęczeniem b. premjera. Dawano do zrozumienia, że rząd p. Jędrzejewicza jest tylko prowizorjum na lato, że w jesieni p. Prystor „wypoczęty" powróci na dawne stanowisko.

Znając nieco kulisy poczynań decydujących czynników obozu rządowego, a zwłaszcza okoliczności, towarzyszące nowemu wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej nie dawaliśmy wiary tym, zbyt obcesowo wmawianym opinji twierdzeniom i zaraz po zmianie kierownictwa rządu określiliśmy ją jako zmianę nietylko warty, ale i kursu politycznego. Dzisiaj można już z całą pewnością stwierdzić, że przewidywania nasze były zupełnie słuszne.

Rząd p. Prystora miał charakter wybitnie gospodarczy. Nie znaczy to, jakoby w czasie jego urzędowania zaszły jakieś zmiany w wewn. stosunkach politycznych, w szczególności w traktowaniu opozycji. Należy jednak podkreślić, że zadanie trzymania w ryzach opozycji spoczywało na władzach administracyjnych: wojewodach, starostach, policji, że przypomnimy tylko sposób rozwiązywania Obozu Wielkiej Polski „na raty", nie przez ministerstwo, ale przez poszczególnych wojewodów. Naczelne władze rządowe unikały wystąpień politycznych Sam p. Prystor w swoich — nielicznych zresztą — przemówieniach nie dotknął ani razu n. p. stosunku obozu rządowego do opozycji, różniąc się w tem bardzo wyraźnie od swego poprzednika p. Sławka. Jedynym wyjątkiem był „odcinek młodzieży" p. Jędrzejewicza, który właśnie został następcą p. Prystora.

P. Prystor cały swój wysiłek włożył w „przetrwanie" kryzysu, który w swoim programie określił jako „długofalowy", przyczem obrał metodę ostrożną, deflacyjną, streszczającą się w utrzymaniu stałości waluty, przywróceniu równowagi budżetowej i dopasowaniu całego życia gospodarczego do poziomu niskich cen płodów rolniczych. Program ten, mało efektowny i wykonywany powoli a połowicznie, spotykał się z ostrą krytyką i wyrazami zniecierpliwienia w radykalnem skrzydle obozu rządowego. Znaleźli się w tym obozie i tacy, którzy za jedyne wyjście z kryzysu uznali „wielką społeczną" rewolucję. A to jest już zagadnienie nie z frontu gospodarczego.

Zmiana frontu nastąpiła natychmiast po objęciu rządów przez p. Jędrzejewicza. Zwołany przez B. B. kongres gospodarczy wysłał wprawdzie depeszę hołdowniczą do p. Prystora, ale w uchwałach swych uznał kryzys za skończony, a tem samem także zadanie rządu na odcinku gospodarczym za wypełnione. Reszta, czyli zagospodarowanie się na „nowej płaszczyźnie", należy już do społeczeństwa. Rząd, zwolniony od trosk gospodarczych, zyskuje wolne ręce do zajęcia się sprawami wewnętrzno-politycznemi.

Na czele tych spraw stoi zmiana konstytucji, która w myśl ostatnich zapowiedzi staje się centralnem zadaniem rządu i jego obozu. O nowej fazie tego zagadnienia będziemy mieli sposobność nieraz jeszcze się wypowiedzieć. Narazie podkreślamy fakt, że — zgodnie z zapowiedzią p. premjera Jędrzejewicza — obecnie już nietylko klub B. B., ale także rząd występuje czynnie na froncie konstytucyjnym. Nowy projekt p. Cara był przedmiotem specjalnych narad w łonie rządu z udziałem „sanacyjnych" czynników parlamentarnych.

Aliści nieszczęsny kryzys, pogrzebany uroczyście w maju na kongresie gospodarczym B. B., w następnych miesiącach ożył, i daje znać o sobie nietylko spadkiem dochodów skarbowych i dalszym wzrostem deficytu budżetowego, ale także trudnościami na froncie robotniczym, zwłaszcza w przemyśle węglowym. Z konieczności tedy zaszła potrzeba „uzgodnienia" kryzysu z konstytucją. „Uzgodnienie" to nastąpiło w formie teorji, głoszącej, że pokonanie trudności kryzysowych nie zależy od takich, czy innych poszczególnych zarządzeń gospodarczych, ale przedewszystkiem od ustroju politycznego. Z taką to teorją w przededniu mowy p. Sławka na zjeździe legjonistów wystąpił urzędowy organ „sanacji"... „Gazeta Polska". Że teorja ta nie zgadza się z całą dwuletnią działalnością rządu p. Prystora, to jest zupełnie oczywiste.

Wchodzimy zatem w nową fazę walki z kryzysem, tym razem zapomocą konstytucji. Jaki będzie wynik, tego przedwcześnie przesądzać nie możemy. Faktem jednak jest, że obóz „sanacyjny" w przesunięciu punktu ciężkości na front konstytucyjny i rozpoczętej w tym kierunku propagandzie stara się zyskać nowe moratorjum w zapasach z kryzysem. Kto wie, czy tu właśnie nie leży główny powód wysunięcia na czoło zagadnienia konstytucyjnego?

Bardzo to prawdopodobne. Zachodzi jednak równocześnie i drugie pytanie, a mianowicie: Czy społeczeństwo da wiarę i posłuch tej nowej koncepcji politycznej, uzależniającej uzdrowienie naszego gospodarstwa od wprowadzenia w życie projektu konstytucyjnego p. Cara i towarzyszy?

M. K.

Dwie umowy polsko-gdańskie

Umowy dotyczą praw obywateli polskich w Gdańsku i wykorzystania przez Polskę portu gdańskiego

Gdańsk, 7. 8. (PAT.) W wyniku prowadzonych ostatnio pod auspicjami wysokiego komisarza Rostinga rokowań między Polską a Gdańskiem został dziś w biurze wysokiego komisarza Ligi Narodów parafowany przez komisarza generalnego R. P. w Gdańsku min. dr. Papee i prezydenta Senatu dr. Rauschninga układ, dotyczący traktowania na terenie w. m. Gdańska obywateli polskich i innych osób pochodzenia polskiego lub tych, których językiem ojczystym jest język polski.

Równocześnie podpisano układ, dotyczący wykorzystywania portu gdańskiego przez Polskę. Sporne kwestje, dotyczące wystawiania paszportów przez konsulaty polskie, ratyfikacji dokumentów przy umowach międzynarodowych i udzielania exequatur dla konsulów w Gdańsku zostały załatwione w drodze wymiany listów między min. Papee a wysokim komisarzem Ligi Narodów z jednej strony i między prezydentem senatu dr. Rauschningiem a wysokim komisarzem Ligi Narodów z drugiej strony.

Gdańsk, 7. 8. (Tel. wł.) W sobotę zakończone zostały rokowania pomiędzy rządem polskim a senatem w. m. Gdańska na temat wykonania artykułu 33 konwencji paryskiej z r. 1920 dotyczącego praw obywateli polskich i mniejszości polskiej na terenie Gdańska.

Rokowania doprowadziły do ustalenia redakcji umowy regulującej sprawy szkolnictwa średniego i niższego, państwowego i prywatnego, szkolnictwa zawodowego, dyplomów szkolnych i uniwersyteckich, używania języka polskiego wobec administracji gdańskiej itd.

Umowa ta zawiera interpretację art. 33 konwencji paryskiej i jest dla Polski korzystna, gdyż ustala w sposób szczegółowy uprawnienia polskiej ludności gdańskiej.

Równocześnie ustalony został tekst układu w sprawie wykorzystania portu gdańskiego. Układ ten przewiduje wdrożenie rokowań między Polską i Gdańskiem, w których wyniku ma być zapewnione zatrudnienie dla portu gdańskiego, przytem Gdańsk zyskuje zapewnienie korzystania z rozwoju polskiego handlu morskiego.

Licząc się z przychylną atmosferą polityczną, która zapanowała obecnie w stosunkach polsko-gdańskich, rząd polski daje wyraz w tym układzie tendencji ulżenia kryzysowej sytuacji portu gdańskiego.

Możliwem jest, że równocześnie z podpisaniem tych dwóch umów nastąpi wymiana not co do szeregu drobnych kwestyj związanych z prowadzeniem spraw zagranicznych Gdańska przez Polskę, jak sprawy języka paszportów, dokumentów ratyfikacyjnych, exequatur dla konsulów państw obcych w Gdańsku oraz kwestja stowarzyszeń obywateli gdańskich zagranicą.

Teksty poszczególnych układów będą ogłoszone w najbliższym czasie.

Komentarze niemieckie

Berlin, 7. 8. (PAT.) Ogłaszając komunikat Senatu w. m. Gdańska o podpisaniu umów polsko-gdańskich, Biuro Wolffa donosi z miarodajnych kół gdańskich, że bliższych wyjaśnień w tej sprawie udzieli prezydent Senatu Rauschning na wtorkowem posiedzeniu Volkstagu, na razie zaś miarodajne czynniki gdańskie zachowują co do szczegółów jak najściślejsze milczenie.

Już obecnie na podstawie urzędowego komunikatu można z zadowoleniem stwierdzić, że akcja zainicjowana przez gdański Senat narodowo-socjalistyczny doprowadziła do pożądanego zasadniczego porozumienia z Polską.

Szczególne znaczenie przywiązuje komunikat do podpisania układu w sprawie wykorzystania portu gdańskiego.

Pod względem politycznym umowa polsko-gdańska, przez której zawarcie obie strony udowodniły swą wolę w kierunku realnego porozumienia się, oznacza dalszy krok na drodze do odprężenia i pacyfikacji stosunków wschodniej Europy.

Według informacji Biura Wolffa w najbliższym czasie kontynuowane mają być rokowania polsko-gdańskie w sprawie pozostałych kwestyj spornych, zwłaszcza w sprawie kontroli celnej i kontyngentów wwozowych.

Mocarstwa w obronie niezawisłości Austrji

Samodzielne demarche Włoch — Złożenie not angielskiej i francuskiej nastąpi dziś lub jutro

Paryż, 7. 8. (PAT). Prasa poranna zajmuje się zapowiedzianą demarche w Berlinie w sprawie przelotu nad Austrją samolotów niemieckich. „Petit Parisien" podaje, iż ambasador angielski Rumboldt i ambasador francuski Poncet udadzą się w poniedziałek albo we wtorek na Wilhelmstrasse oddzielnie, celem złożenia ministrowi spraw zagranicznych not, których teksty zostały uzgodnione pomiędzy Londynem i Paryżem. Dalej dziennik zapytuje, jakie będzie stanowisko Włoch, ponieważ, jeżeli nawet zaprzecza się, że ambasador włoski w Berlinie uczynił już demarche protestacyjne, to jednak nie oznacza to, iż Rzym nie interwenjował w Berlinie, udzielając tam pożytecznych rad.

Wkońcu „Petit Parisien" dodaje, że demarche francusko-brytyjskie będzie uczynione w atmosferze szczerej i przyjaznej, która zresztą nie powinna wykluczać stanowczości. Dziennik zwraca uwagę na związek pomiędzy projektowanemi demarches a przyjęciem wczoraj przez sekretarza generalnego ministerstwa spraw zagranicznych Legera ambasadorów niemieckiego i włoskiego.

Paryż, 7. 8. (PAT). Samodzielne demarche Włoch, dokonane w Berlinie, nie wzbudziło specjalnego niezadowolenia wśród opinji politycznej Francji, której wystarcza, iż poglądy Rzymu, Londynu i Paryża co do roli i zamiarów Berlina wobec Austrji są identyczne.

Noty Anglji i Francji mają mieć, według relacyj prasy rannej, treść zupełnie identyczną i jak twierdzi „L'Intransigeant" opierać się będą wyłącznie na duchu paktu 4-ch, a w szczególności na wstępie do tego dokumentu.

„Paris Soir" podkreśla, iż demarche, które uzgodniły mocarstwa między sobą, nie było w Berlinie zapowiedziane, co podnosi znaczenie krytycznego ustosunkowania się Anglji, Francji i Włoch do metod postępowania Rzeszy w stosunku do Austrji, w dzisiejszej szczególnie napiętej konjunkturze politycznej.

Wyludnianie się miast kresowych

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Wilno, 6 sierpnia 1933.

Rok bieżący mija w Wilnie pod znakiem przeprowadzek. Zmieniają mieszkania dosłownie wszyscy: lekarze, adwokaci, a, co dziwniejsze, nieraz to samo czynią firmy handlowe, które od wielu lat „zasiedziały" stary, zasłużony lokal.

Skąd powstała raptem ta „wędrówka narodów"? Odpowiedź napozór prosta: nareszcie są w mieście wolne lokale.

Dotychczas kryzys mieszkaniowy łącznie ze sławetną ustawą o ochronie lokatorów unieruchamiał zarówno ludzi, jak i instytucje. Zmienić mieszkanie, zdobyć nowe i lepsze mógł tylko ktoś, kogo stać było na zapłacenie odstępnego, a już w najlepszym razie wyłożenie grubszej gotówki na remont i opłacenie komornego zgóry na okres przynajmniej roczny. Dziś to się zasadniczo zmieniło. Już nie lokator szuka mieszkania, ale właściciele domów starają się o lokatorów, gdyż w chwili obecnej nie znajdziemy w całem mieście bodaj setki domów, w których wszystkie lokale byłyby zajęte pomimo, iż wszędzie niemal komorne dziś spadło poniżej t. zw. norm dekretowych.

Ale jak doszło do takiego zlikwidowania „kryzysu" mieszkaniowego?

Na to pytanie odpowiedzieć pokrótce nie sposób, bo przyczyn jest conajmniej kilka. Dałoby się je oczywiście sprowadzić do wspólnego mianownika, określając jednem słowem: wyludnienie, ale to byłoby zbytniem upraszczaniem sobie zadania, bo chodzi właśnie o ustalenie, dlaczego miasta kresowe się wyludniają?

Powiadamy w liczbie mnogiej: miasta, bo to zjawisko wyludnienia, jakie obserwujemy w Wilnie, widzimy także i w Grodnie, i w Suwałkach, i w Brześciu nad Bugiem i w innych mniejszych nawet ośrodkach miejskich.

Początek ucieczce z miast dali bodaj ziemianie, poczynając od 1930 r. Kryzys gospodarczy najwcześniej dał się odczuć w rolnictwie i to w rolnictwie kresowem przedewszystkiem. Majątki mało uprzemysłowione, oparte tylko na produkcji zboża, nieraz przez t. zw. „zapaszników" uprawiane,, odrazu zareagowały na spadek cen zboża.

A właśnie ogromna większość ziemian utrzymywała po miastach mieszkania, które w lecie najczęściej były puste, lecz na zimę zjeżdżała cała rodzina, bądź ze względu na kształcące się dzieci, bądź, gdy rodzina była zamożniejsza, dla wykorzystania sezonu zimowego dla celów rozrywkowych; teatry, bale i t. p. przyjemności dla mieszkańców najpiękniejszych nawet rezydencyj wiejskich na miejscu są niemożliwe.

Przesilenie gospodarcze i konieczność stosowania daleko posuniętych oszczędności zmusiły ziemian kresowych do likwidacji mieszkań w miastach, przyczem warto zaznaczyć, iż były to mieszkania przeważnie luksusowe. Ponadto „zagrzebując się" na wsi, taki oszczędny hreczkosiej wycofywał także małżonkę i te dzieci, które ze względu na naukę, lub posady nie musiały pozostawać nadal w mieście. Gdy jeszcze uwzględnimy nieraz bardzo liczną służbę, zrozumiemy odrazu, że taka ucieczka na wieś nie mogła nie odbić się na stanie zaludnienia miast.

Druga kategorja uciekinierów — to emeryci.

Miasta kresowe, jako spokojne i stosunkowo tańsze, a przedewszystkiem o tańszych mieszkaniach niż w dzielnicach centralnych i zachodnich, były naogół chętnie zamieszkiwane przez liczne rzesze emerytów. Mieliśmy tu takich dymisjonowanych wojskowych, urzędników lub drobnych kapitalistów z najróżniejszych krańców Polski, bo i z Małopolski, i z Pomorza, i ze Śląska itd. Obecnie jednakże i oni w znacznym stopniu wyemigrowali na prowincję, bądź do mniejszych miasteczek, bądź do majątków — na wieś.

Dzisiaj w wielu dworach obserwujemy zjawisko, które przed wojną, a nawet jeszcze przed 5—6 laty było bodaj nie do pomyślenia. Oto w dworach tych nietylko w lecie przebywają osoby obce, opłacające utrzymanie i mieszkanie, ale także i w zimie tam pozostają. Stało się niemal zwyczajem odnajmowanie części domu, albo oficyny takim przybyszom z miast.

Obie strony na tem wychodzą nieźle. Ziemianin ma gotówkę za lokal (czego dawniej nigdy nie bywało), no i za wyżywienie, co mu poniekąd zapewnia zbyt przynajmniej części produktów po możliwych cenach. Mieszczuch płaci tanio zarówno za pokój, światło i opał, jak i za jedzenie.

To samo także jest w małych miasteczkach.

O różnicy cen świadczą chociażby takie cyfry. Za pokój w Wilnie bez światła i opału trzeba zapłacić 30—35 zł, gdy wynajęcie takiegoż pokoju np. w Święcianach kosztować może (i to wraz z opałem) 10—15 zł miesięcznie.

Gdy w Wilnie jajko kosztowało 8 gr, w takich Miorach, czy Radoszkowicach płacono za nie 3 gr To samo z mięsem i nabiałem. Kilo masła kosztuje w Wilnie 3 zł do 3,50 zł, w Radoszkowicach 1 zł 50 gr.

Słowem na prowincji można urządzić życie przynajmniej o połowę taniej niż w nieco większych miastach. Sprawne funkcjonowanie poczty, a przedewszystkiem radjo robi takie życie w głuszy stosunkowo znośnem, natomiast pod względem żywnościowym jest ono niewątpliwie lepsze od życia w mieście.

Trzecią kategorję uciekinierów stanowią bezrobotni. Nie mając nadziei znalezienia pracy w mieście wędrują oni na wieś, gdzie szukają zarobku lub wprost żebrzą o kawałek chleba. Znamy wypadki, gdy w majątkach do kopania rowów stawali wykwalifikowani ślusarze lub garbarze. Nieraz taki majster, jeżeli zachował trochę narzędzi, wędruje od wsi do wsi, od dworu do dworu, zaofiarowując swe usługi.

Rzecz oczywista, ująć to wszystko w cyfrach dziś jeszcze nie sposób, ale nie będzie chyba przesadą, jeżeli powiemy, że przynajmniej 25 proc. mieszkańców miasta wyemigrowało dziś na wieś.

Jest to zjawisko zarówno ciekawe, jak i groźne, gdyż emigruje przeważnie ludność chrześcijańska, co przy olbrzymiem zażydzeniu miast bynajmniej nie jest pożądanem i zdrowem.

P. KOWNACKI.

Wyścig zbrojeń na Pacyfiku

Prezydent Roosevelt zatwierdził plan budowy 21 nowych okrętów wojennych na najbliższe trzy lata. Do budowy nowych jednostek przystępuje się jednak już teraz i w tym celu została wstawiona do budżetu U. S. A. dodatkowo suma 46 miljonów dolarów. Oficjalnie motywuje rząd waszyngtoński rozbudowę tak znaczną swej floty wojennej chęcią wyzyskania możliwości, jakie pozostawia Stanom Zjednoczonym w tym kierunku istniejący układ parytetu na morzu. Poza tem mówi się również o zatrudnieniu bezrobotnych, których parę tysięcy, albo i więcej zostało zaangażowanych już przez stocznie, które otrzymały zamówienia rządowe na budowę nowych okrętów wojennych.

De facto jednak, czego prasa amerykańska nie ukrywa pod korcem, wzrost marynarki wojennej U. S. A. wywołany jest powiększeniem floty wojennej japońskiej. Rząd japoński ze swej strony powiększył ogromnie budżet marynarki wojennej i polecił podjąć budowę około 30 okrętów wojennych różnych klas. Jednocześnie zaś zapoczątkowano konstrukcję około 200 hydroplanów dla floty wojennej.

Zbrojenia na morzu, podjęte przez oba mocarstwa, nabierają osobliwego wyrazu i znaczenia, gdy się je zestawi z odbywającemi się obecnie na zachodnim Pacyfiku, niedaleko wysp Hawajskich, wielkiemi manewrami floty japońskiej, która wystąpiła w całej swej prawie gotowości bojowej, w liczbie 150 zgórą okrętów różnych klas. Przytem prasa japońska nie ukrywa, iż manewry floty mikada są bezpośrednią odpowiedzią na stacjonowanie większej części floty U. S. A. wojennej na wodach Pacyfiku oraz na manewry skombinowane floty i armji amerykańskiej, które się odbyły kilka miesięcy temu przy brzegach wysp Hawajskich.

Rychłe uznanie przez U. S. A. rządu Sowietów de jure, wobec usadowienia się Japonji na stałe w Mandżurji i Dżeholu, tuż przy granicy sowieckiej na Dalekim Wschodzie, ma również swoją wymowę w związku z wyścigiem zbrojeń między rywalizującemi mocarstwami.

Nie przesądzając, ani też przesadzając czegokolwiek, nie można nie widzieć w poczynaniach obu mocarstw tendencji niepokojącej, widocznego braku zaufania do siebie i do swych obopólnych planów na przyszłość. Dla U. S. A. nie przedstawia wątpliwości kwestja, iż Japonja ma bardzo szerokie plany zarówno co do Chin jak i swojej pozycji najsilniejszego mocarstwa na Pacyfiku. Plany te niepokoją Waszyngton, który zaczyna wychodzić z rezerwy, w jakiej pozostawał za rządów prezydenta Hoover'a.

Wobec tych poczynań odłożenie konferencji rozbrojeniowej okazało się posunięciem zupełnie celowem, gdyż uniknięto bezpłodnych obrad, które nie stwarzają złudzeń.

Na Pacyfiku pachnie prochem, coprawda nie na serjo, gdyż chodzi tylko o manewry, ale bądźcobądź jest to poważna przestroga na najbliższą przyszłość.

E. R.

Zjazd Związku Legjonistów

Przemówienie p. Sławka na temat reformy konstytucji

We wczorajszą niedzielę odbył się w Warszawie XII zjazd Związku Legjonistów. Rozpoczął się on nabożeństwem, odprawionem na stokach Cytadeli, w którem wzięli udział Prezydent Rzeczypospolitej, członkowie rządu oraz pewna ilość posłów i senatorów B. B. Poza delegacjami Związku Legjonistów obecne były także delegacje innych organizacyj „sanacyjnych".

O godz. 11 w tem samem miejscu odbyła się akademja zjazdowa. Przemówienie inauguracyjne wygłosił prezes komitetu organizacyjnego zjazdu p. Jan Piłsudski. Na zakończenie odczytał on list z życzeniami, nadesłany z Piekieliszek przez min. Józefa Piłsudskiego.

Zkolei prezes klubu B. B. i zarazem prezes Związku Legjonistów płk. Sławek wygłosił przemówienie, w którem scharakteryzował nowe poglądy swego obozu na sprawę reformy konstytucji.

Po przewrocie majowym — oświadczył p. Sławek — „głos opinji" żądał, by Piłsudski objął władzę dyktatorską. Piłsudski po tej drodze nie poszedł, natomiast wskazał na konieczność wzmocnienia władzy Prezydenta Rzeczypospolitej. Zostało to częściowo uskutecznione w poprawkach do konstytucji z dnia 2 sierpnia 1926 r.

Następnie Piłsudski wytknął zadanie drugie, a mianowicie konieczność uzdrowienia środowiska działaczy politycznych i ich metod pracy. Dorobek zbiorowy bowiem opiera się na twórczości jednostek, na ich czynnym wysiłku.

„Można zapomocą aparatu państwowego wymusić posłuch — ciągnął dalej p. Sławek — lecz nie można wydobyć twórczości".

Podkreśliwszy, że władza Prezydenta Rzplitej winna ulec dalszemu wzmocnieniu, mówca przeszedł do głównej części swego przemówienia, a mianowicie do sprawy Senatu.

Ze strony obozu p. Sławka wysunięty będzie projekt, w myśl którego 2/3 członków Senatu wybieranych będzie przez „ludzi przodujących lub zasłużonych", których p. Sławek określił mianem „kadry obywatelskiej", a 1/3 senatorów mianowana będzie przez Prezydenta Rzplitej. Pierwszy po zmianie konstytucji Senat miałby być wybrany głosami kawalerów „Virtuti Militari" i „Krzyża Niepodległości".

„Senat — ciągnął dalej mówca — chcielibyśmy widzieć jako instytucję stałą, której skład co dwa czy trzy lata częściowo byłby odnawiany, a w wyborach uzupełniających braliby już udział ci wszyscy, którzy w tym czasie zostali przez Senat zakwalifikowani.

„Przewidujemy zwiększenie uprawnień Senatu przez przyznanie mu równego głosu z Sejmem w decyzjach, które najważniejszych spraw państwa mają dotyczyć"

Po pułk. Sławku przemawiał wiceminister Sławoj-Składkowski, na czem akademję zamknięto. Na zakończenie zjazdu odbyła się defilada na placu Zamkowym przed lożą, w której znajdował się Prezydent Rzplitej w towarzystwie premjera Jędrzejewicza oraz wicemin. Sławoj-Składkowskiego.

Skarga kasacyjna w procesie brzeskim

Jak się dowiadujemy, obrona oskarżonych w procesie brzeskim opracowała już skargę do drugiej kasacji w procesie brzeskim. Skarga ta opierać się będzie przedewszystkiem na nieuwzględnieniu przez instancję odwoławczą wniosków obrony w dziedzinie kwalifikacji prawnej czynów oskarżonych

Jako motyw uchybień formalnych, wysunie tym razem obrona niedostateczne uwzględnienie materjału, dostarczonego przez świadków odwodowych przez pominięcie ich przy wydawaniu wyroku (art. 368 k. n. k.). Poza tem przedmiotem skargi kasacyjnej będą nieścisłości w cytowaniu przemówień i pism oskarżonych w toku przewodu sądowego (art. k. p. k.). Skarga kasacyjna wniesiona będzie do sądu apelacyjnego w nadchodzącą środę, dnia 9 b .m.

Niemiecki „katolicyzm" burszowski

Berlin, 7. 8. (PAT). Kongres niemieckich katolickich związków akademickich w Akwizgranie postanowił zerwać wszelkie stosunki z katolickiemi organizacjami studentów w Austrji. Utrzymywanie jakichkolwiek stosunków z byłymi komilitonami austrjackimi zostało członkom związku niemieckiego zabronione pod groźbą wykluczenia z organizacji.

POPIERAJCIE TANIE KUCHNIE BO ONE KARMIĄ WSZYSTKICH GŁODNYCH!

Rewelacje o rewizjonistycznych zamiarach Żydów

W pismach żargonowych wielka konsternacja: Oto w miesięczniku „Sprawy Narodowościowe" ukazał się artykuł niejakiego Halperna, niedwuznacznie dający do zrozumienia, że obóz posła Grinbauma w dalszym ciągu stoi na stanowisku zmiany naszych granic zachodnich.

„Autor, pisze „Hajnt", czyni uwagi, które mają cechy donosu i prowokacji łącznie. Mianowicie, mówiąc o referacie, który Wł. Żabotiński wygłosił przez radjo i w którym on wypowiedział się przeciw rewizji traktatu wersalskiego, zauważa autor ni mniej, ni więcej, tylko że inne ugrupowania sjonistyczne, które nie zgadzają się z taktyką Żabotińskiego, traktują nieżyczliwie również stosunek Żabotińskiego do traktatu wersalskiego..."

Halpern jest to raczej pseudonim:

„Kto to jest ten Halpern? Czy to jest prawdziwe nazwisko, czy pseudonim? O ile pamiętamy, dotąd „Sprawy Narodowościowe" nie posiłkowały się pracą Żydów, należących do obozu sjonistycznego. Pozatem nie chce się nam wierzyć, aby w szeregach rewizjonistów znalazł się taki podlec..."

Ciekawe informacje w tej sprawie przynosi „Moment" z 1 bm., który w notatce „Gdzie są ich głosy?" pisze:

„Ten pan Halpern, ten reporter, który tak wspaniale połączył sprawozdanie o mowie Żabotińskiego przez radjo i o wrogim stosunku do traktatu wersalskiego innych sjonistów, jest czynnym członkiem drogiego, kochanego i godnego ugrupowania „al Hamiszmar" (któremu przewodzi Grinbaum, przyp. red.) Mało tego, on był przez pewien czas członkiem prezydjum warszawskiej gwardji Grinbauma „Watechja" (odrodzenie, przyp.)".

Dodajmy teraz od siebie: Halpern, sjonista z obozu Grinbauma i, jak można z powyższej notatki wnioskować, zaufany Grinbauma — przynajmniej doniedawna — dobrze wie, jakie stanowisko w sprawie granic Polski zajmuje ten obóz.

Wściekłość prasy żydowskiej jest zrozumiała. Cała gra ich polega na podwójnem obliczu polityki żydowskiej: z jednej strony popiera się plany rewizji naszych granic, z drugiej zapewnia się o swoim „patrjotyźmie" i na tej podstawie żąda się nowych przywilejów w Polsce. Rewelacje Halparna uniemożliwiają prowadzenie tej gry. Stąd gniew żydowski.

Wielki pokaz harcerstwa polskiego w Gödöllö

Budapeszt, 7. 8. (PAT). Na wielkim stadjonie światowego zlotu harcerskiego odbył się wczoraj wielki pokaz harcerstwa polskiego. Drużyna polska z flagami narodowemi ustawiła się w kształcie mapy Polski. Pokazano również polskie tańce regjonalne. Entuzjazm publiczności wyraził się w niemilknących okrzykach na cześć Polski i Polaków.

Hasło polskich harcerzy „Czuwaj!" jest obecnie najpopularniejsze na zlocie.

Budapeszt, 7. 8. (PAT). „Pester Lloyd" pisze, że produkcje taneczne w obozie polskim miały tak olbrzymie powodzenie, iż dziennik uważa za konieczne zająć się niemi bliżej, poczem opisuje kostjumy poszczególnych grup harcerskich, podkreślając, że w tańcu wzięły udział przepiękne dziewczęta polskie i że rozentuzjazmowana publiczność domagała się powtórzenia ślicznego widowiska, oklaskując żywiołowo harcerzy polskich. Polska — kończy dziennik — osiągnęła olbrzymi sukces swą imprezą.

W podobnym duchu piszą i inne dzienniki.

Budapeszt, 7. 8. (PAT). Do Gödöllö przybyła grupa żeglarska, złożona z 39 harcerzy drużyny warszawskiej, którzy całą drogę odbyli na kajakach, jadąc Wagiem i następnie Dunajem aż do Budapesztu.

Nowy ambasador Stanów Zjednoczonych wyląduje w Gdyni

Nowy Jork, 7. 8. (PAT). Dziennik „Nowy Świat" wydał śniadanie na cześć ambasadora Cudahy z udziałem 40 wybitnych przedstawicieli społeczeństwa polskiego i prasy amerykańskiej. Przewodniczył red. Yolles, który w dłuższem przemówieniu podkreślił ważność posterunku w Warszawie jako punktu obserwacji na wschód i na zachód.

W odpowiedzi ambasador Cudahy wyraził radość z powodu nominacji na stanowisko ambasadora w Warszawie i podkreślił swe zainteresowanie Polską. Ambasador wspomniał o swej rozmowie z prez. Rooseveltem, któremu powiedział, że nie chce ograniczać się do stosunków towarzyskich z dyplomacją oraz elitą społeczeństwa polskiego, ale wejdzie między lud, aby poznać jego troski, nadzieje i pragnienia, gdyż to jest jedyna droga do poznania duszy polskiej.

Ambasador wyjedzie w środę 9. bm. do Londynu a 28 bm. wsiądzie na okręt „Kościuszko" w Antwerpji, skąd uda się wprost do Gdyni. Ambasador cieszy się, że będzie pierwszym ambasadorem Stanów Zjedn., który stanie na ziemi polskiej w jej wielkim porcie.

Wzmożenie ruchu separatystycznego w Katalonji

Madryt, 7. 8. (PAT). Katalończycy podjęli energiczną akcję wśród ludności Galicji oraz Basków, mającą na celu zorganizowanie wspólnej akcji o charakterze separatystycznym. W Barcelonie odbył się wiec, w czasie którego przedstawiciel Galicji oświadczył, że kraj jego znajduje się pod przemocą i w niewoli hiszpańskiej. Te same tendencje radykalne i separatystyczne wyrażał reprezentant Basków.

Regjonalna akcja grozi, zdaje się, rozsadzeniem ram dzisiejszej konstytucji, co mogłoby mieć poważne znaczenie nietylko dla rozwoju stosunków wewnętrznych republiki hiszpańskiej, ale również dla jej sytuacji międzynarodowej.

Zmiana trasy w locie powrotnym gen Balbo

Eskardra wystartuje w czwartek w kierunku Wysp Azorskich

Rzym, 7. 8. (PAT.) Prasa drukuje komunikat dowództwa drugiej eskadry transatlantyckiej włoskiej, pozostającej w Shoal Harbour, z którego wynika, iż gen. Balbo zrezygnował z trasy wiodącej przez Irlandję i że eskadra wyruszy w dn. 10 b. m. w kierunku Wysp Azorskich, Lizbony, Marsylji do Włoch.

Komenda eskadry przesunęła już łodzie podwodne i wedety, sygnalizujące warunki meteorologiczne na drugą trasę.

Przy ujściu Tybru we Fiumicino ukończono przygotowania związane z organizacją przyjęcia lotników transatlantyckich po powrocie do kraju. Przewiduje się, że około 100 tysięcy osób przyjedzie do Fiumicino, celem powitania eskadry.

Aresztowanie szpiega niemieckiego w Alzacji

Paryż, 7. 8. (PAT). W Saarbruekken aresztowano szpiega podającego się za Heinricha Muellera. Jak pisze „Le Quotidien" działał on na zlecenie Reichswehry. Mueller od dłuższego czasu był obserwowany przez policję, która widziała go tale podróżującego w t. zw. pasie fortyfikacyjnym. Nawiązał on na terenie Saary i Alzacji stosunki z niemieckiemi organizacjami narodowo-socjalistycznemi i jak wskazują pewne dane miał polecone usunąć kilka niewygodnych dla Berlina emigrantów.

Nie jest również wykluczone, że Mueller znajdował się w kontakcie z kontrwywiadem innego mocarstwa co pozwoliło mu dostarczać swym bezpośrednim zwierzchnikom dość ścisłych informacyj, sprawdzanych u obcych agentów.

Trup kobiety na plaży

Policja aresztowała kochanka zamordowanej

Bruksela, 7. 8. (Tel. wł.) Dzieci bawiące się na wydmach wygrzebały leżące w głębokości jednego metra zwłoki młodej kobiety. Sekcja piaszczystych niedaleko pola wyścigowego w Ostendzie, dokonała wstrząsającego odkrycia. Sekcja zwłok wykazała, że kobieta została pogrzebana żywcem.

Morderca prawdopodobnie podczas przechadzki wtrącił ją w przygotowany dół, a następnie prędko przysypał piaskiem.

Policja aresztowała kochanka zamordowanej jako podejrzanego o dokonanie zbrodni.

Amnestja dla skazańców sowieckich

Moskwa, 7. 8. (PAT). Celem upamiętnienia zakończenia budowy kanału im. Stalina, łączącego Morze Bałtyckie z Morzem Białem, Centr. Komitet Wyk. Z. S. R. R. ogłosił decyzję, na mocy której całkowicie zwolniono od kary 12 500 skazanych, jako całkowicie odrodzonych, pożytecznych pracowników. Poza tem zmniejszono kary blisko 60 000 więźniom, skazanym na różne kary. Powodem zmniejszenia kary była gorliwość, jaką wykazali podczas budowy kanału. 500 skazanych odzyskało całkowicie swe prawa cywilne. Wielu inżynierów i kierowników robót, którzy byli dawniej skazani za różne przestępstwa przeciw państwu i za sabotaż, odznaczono orderami.

Codes i Rossi w drodze do Bagdadu

Paryż, 7. 8. (PAT). Lotnicy Codes i Rossi widziani byli w okolicy Wiednia. Lecą oni w kierunku Budapesztu i Białogrodu. Według radjodepeszy od lotników, motor zużywa niezwykle dużo benzyny. Prawdopodobnie wycieka ona z rezerwuaru. Istnieje jednak nadzieja, że dolecą przynajmniej do Bagdadu, bijąc i wówczas światowy rekord długości lotu w linji prostej.

Berlin, 7. 8. (PAT). Francuscy lotnicy transatlantyccy Codes i Rossi przelecieli o 1 po północy nad Monachjum, kierując się w stronę Wiednia.

Rekord miesięcznego przeładunku w Gdyni

Gdynia, 7. 8. (Tel. wł.) Ogólny obrót towarów w porcie gdyńskim osiągnął w lipcu b. r. nienotowaną dotychczas cyfrę 608.804 t.

Dla porównania warto dodać, że w całym roku 1926 obrót towarów w Gdyni wynosił 413.000 t., a w roku 1927 — 896.000 t.

Walka o „ziemie wschodnie"

Lipsk, 7. 8. (PAT). W Lipsku założono nowy związek pod nazwą „Bund Deutscher Osten". Zadaniem związku jest dalsza rozbudowa sieci organizacyjnej, zjednoczenie wszystkich Niemców wschodnich i planowa walka o zwrot utraconych na mocy traktatu wersalskiego ziem wschodnich.

Masowa germanizacja

Berlin, 7. 8. „Montag Post" donosi, że sejmik powiatowy Toszek-Gliwice na Śląsku Pruskim uchwalił na wniosek nar.-socj. zmienić wszystkie nazwy wsi o brzmieniu polskiem na niemieckie. Takich wsi posiada powiat 6- na ogólną liczbę 90. Dotychczasowe nazwy polskie zostaną przetłumaczone na język niemiecki.

Górnicy polscy w Belgji pod grozą utraty pracy

Bruksela, 7. 8. (Tel. wł.). Górnicy polscy, zatrudnieni w zagłębiu węglowem limburgskiem w Belgji, znajdują się znowu pod groźbą utraty pracy. Sprawa ta łączy się z ciężką sytuacją w zagłębiu Beaurivage, gdzie znaczna ilość górników belgijskich pozostaje bez pracy. Specjalna komisja, powołana do walki z bezrobociem w górnictwie, wysunęła m. in. projekt zatrudnienia tych górników w zagłębiu limburgskiem.

O ile projekt ten zostanie zrealizowany, górnicy polscy, zatrudnieni w tem zagłębiu w liczbie kilku tysięcy, pozbawieni zostaną pracy.

Strajk budowlany w Warszawie

W „Gazecie Warszawskiej" czytamy:

Strajk pracowników budowlanych w Warszawie, na tle walki o podwyżkę płac robotników w przemyśle budowlanym, trwa w dalszym ciągu. Strajkujący robotnicy zwołali wiec na podwórzu domu przy ul. Wareckiej 7. Na wiecu tym zapadła uchwała, wzywająca robotników do utrzymania strajku aż do chwili uwzględnienia postulatów robotników przez związek przemysłowców budowlanych.

Poza tem wiec ostro wypowiedział się przeciwko związkowi robotników budowlanych, pozostającemu pod wpływami BBS. Rezolucja wiecowa mówi również o „mordowaniu robotników przez bandy „Tasiemkowskie" i zapowiada przepędzenie „precz z szeregów robotniczych zdrajców, którzy samowolnie nazwali się przedstawicielami robotników" (mowa o socjalistach, któ[illegible] [illegible]dowych).

Kola tabletki Erbe dodają sił i wzmacniają życiową energję

Pg 3110-19.114

Uroczystość ku czci poległych

Londyn, 7. 8. (PAT). Lord Hailsham, minister wojny, wyjechał do Francji i Belgji, gdzie zwiedzić ma cmentarze poległych w czasie wielkiej wojny żołnierzy brytyjskich. Lord Hailsham będzie obecny w niedzielę na wielkiej uroczytości żałobnej ku czci poległych, która odbędzie się na cmentarzu w Arras.

Przepowiednia pogody na wtorek: Nadal jeszcze pogodnie i ciepło, dopiero w ciągu dnia stopniowe ochłodzenie ze zmiennem zachmurzeniem, miejscami lokalne lekkie opady wzrastające przerywane wiatry północno-zachodnie i wschodnie.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 6.56 — 6.58 zł, w Gdańsku na Warszawę — zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk niem. w dewizach 211.50 zł, gotówką 209.00 zł. za 100 guld. gd. w dewizach 173.46 zł, gotówką 173.12 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 7. 8. 1933 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była mocna — przy braku materjału prawie we wszyskich papierach handlowanych.

Z papierów państwowych płacono za 5% poż. konwers. 46.—%, za 4% premj. dol. 49.— oraz za 3% poż. bud. 38½—39.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. płacono za 4½% listy dol. stare 42—41½% — przy kursie dol. 6,57, oraz za 4% listy zast. konwert. 35½, natomiast 4½% listy żytnie handlowano po 5,50, po którym to kursie były jeszcze w zaofiarowaniu.

Z akcyj bankowych płacono za akcje Banku Polskiego 80.—%.

Ceduła Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominału)

5% pożyczka konwersyjna 46% P.

4½% listy dolarowe Pozn. Ziem. Kredyt. á 6,57 42—41½% P.

4% listy zastawne konw. ostempl. Pozn. Ziem. Kredyt. 35½% P.

(Kurs w złotych)

4% pożyczka premjowa dolarowa, serja III. 49 P.

4½% listy żytnie konwert. Pozn. Ziem. Kredyt. 5.50 O.

3% pożyczka budowlana, serja I. 38.50—39 P.

Akcje bankowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Bank Polski I. em. 80.— P.

Tendencja mocna.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 7. 8. 1933 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Ceny tranzakcyjne:	
Żyto 3 135 t. par. Poznań	16,50
Żyto 330 t. par. Poznań	16,40
Żyto 270 t. par. Poznań	16,35
Ceny orjentacyjne	
Żyto	16,00— 16,50
Usposobienie spokojne.	
Pszenica nowa, zdatna do przemiału	21,00— 22,00
Jęczmień 681—691 g/l	15.50— 16,00
Jęczmień 643—662 g/l	14,50— 15,50
Jęczmień zimowy	13,50— 14,00
Usposobienie słabe.	
Owies	11,50— 12,00
Usposobienie spokojne.	
Mąka żytnia 65% wł work.	26,00— 26,25
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie	8,50— 9 00
Otręby pszenne	10,00— 11,00
Otręby pszenne (grube)	11,00— 12,00
Rzepak zimowy	32,00— 33,00
Rzepik zimowy	42,00— 43,00
Gorczyca	4[illegible],00— 50,00
Groch Viktoria	2[illegible]3,00— 26,00
Łubin niebieski	7,50— 8,50
Łubin żółty	9,50— 10,50
Ogólne usposobienie spokojne.	

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 1 355 tonn, pszenicy 5[illegible] tonn, mąki żytniej 15 tonn.

Uwagi: Mąki pszennej wobec braku transakcyj nie notowano.

PRACUJESZ NA LĄDZIE — ODPOCZYWAJ NA MORZU!

Wycieczki Morskie: do **Kopenhagi** od 13 do 17 sierpnia b. r., okrętem „Pułaski", do **Sztokholmu** od 3 do 7 września b. r. okrętem „Kościuszko", ceny od zł 100,— — **BEZ PASZPORTÓW i WIZ ZAGRANICZNYCH.** ng 4 103

Inf. i sprzedaż biletów: LINJA GDYNIA-AMERYKA w Warszawie, ul. Marszałkowska 116, tel. 547-47. **w Gdyni,** ul. Waszyngtona, **we Lwowie,** Na Błonie 2, **w Krakowie,** ul. Lubicz nr. 3, **w Rzeszowie,** Grottgera oraz w biurach podróży.

W Poznaniu informują szczegółowo i sprzedaje bilety krętowe Polskie Biuro Podróży **„Orbis", pl. Wolności 9,** tel. 5218. ng 5 544

Zuchwalstwo Niemców na Pomorzu

Niesłychany wypadek w Chełmży

„Słowo Pomorskie" donosi z Chełmży:

Niedawno doszło tu do zajścia, które dobitnie ilustruje nastroje i postępowanie naszej mniejszości niemieckiej.

Do lokalu Robaczewskiego w godzinach popołudniowych przybyli niezupełnie trzeźwi pp. Rudolf Bott z Chełmży, rolnik Friedrich z Bielczyn oraz rolnik Lausberg z Drzonowa. W towarzystwie Niemców był też pewien urzędnik polski (!). Sąsiedni stolik zajmowali Polacy: pp. N. Komowski, b. przewodniczący r. m., radca Jan Czerwiński i W. Orłowski, członek zarządu K. K. O. — Wśród Niemców toczyła się oczywiście ożywiona i głośna rozmowa o Hitlerze i ostatnich wypadkach w Niemczech, przyczem nie szczędzono pochwał i wyrazów uwielbienia dla nowego reżimu. W pewnej chwili p. Bott wstał i chodząc po lokalu zaczął śpiewać pieśń „Die Wacht am Rhein".

Na uwagę p. Orłowskiego, by śpiewu zaprzestał, zwrócił się p. Friedrich do obecnych z uwagą: „Hier war nie Polen, hier war es immer deutsch, ist und bleibt deutsch". (Tu nigdy nie było Polski, były, są i pozostaną Niemcy).

P. Orłowski zwrócił się na to do p. Friedricha i zapytał się, czy natychmiast cofnie swoje powiedzenie. Wobec negatywnej odpowiedzi i wyzywającej postawy bezczelnego Niemca spoliczkował go, reagując odruchowo na zniewagę polskości Pomorza. P. Bott chwycił szklankę od piwa i rzucił nią w kierunku stołu. zajętego przez towarzystwo polskie. Szklanka ugodziła w głowę p. Orłowskiego, raniąc go dotkliwie, tak, że musiał udać się do lekarza, który ranę zaszył.

W całem tem zajściu dziwne i napiętnowania godne było zachowanie właśc. restauracji p. Robaczewskiego. Oświadczył on tyle tylko pod adresem Polaków: „Wypraszam to sobie, żyję tylko z Niemców, a nie z Polaków". Na takie powiedzenie pp. Orłowski, Komowski i Czerwiński opuścili lokal.

Na marginesie powyższego zajścia stwierdzamy jedno: dzięki dziwnie tolerancyjnej polityce naszych sfer miarodajnych dochodzi do tego, że w mieście Chełmży, które już w czasach zaborczych liczyło 80 proc ludności polskiej i było ostoją polskości na Pomorzu, dochodzi dziś w 14 roku od chwili połączenia z Macierzą do prowokacyjnych wystąpień Niemców — hitlerowców. Apelujemy do kompetentnych władz, by wobec winnych zastosowały najwyższy wymiar kary więzienia. Tam w celi więziennej bezczelni Niemcy przez kilka miesięcy będą mogli rozpamiętywać nad tem, że raz na zawsze skończyły się te czasy, gdy oni byli panami Pomorza.

Postępowanie p. Robaczewskiego, który Niemców wziął w obronę, mówi samo za siebie. Wszyscy Polacy, bez względu na przynależność partyjną, winni się do niego odpowiednio ustosunkować. Dla takich jednostek nie ma miejsca wśród nas! — Postępowaniem swojem wykreślił się p. Robaczewski z grona prawdziwych Polaków.

Rewizje w mieszkaniach aresztowanych dały sensacyjne wyniki. Poza olbrzymią masą nielegalnej „bibuły" skonfiskowano szereg kompromitujących dokumentów, spisy działaczy oraz maszyny do pisania i powielacze

Śledztwo trwa. Spodziewane są dalsze aresztowania.

Zdanie mistrza i zdanie ucznia

Nakładem „Volk und Reich" w Berlinie ukazało się ostatnio zbiorowe dzieło p. t. „Deutschland und der Korridor", wymierzone przeciw polskiemu Pomorzu.

Jeden z rozdziałów, o istocie „korytarza" napisał Albrecht Haushofer, profesor geopolityki na uniwersytecie monachijskim. Profesor Haushofer jest najmocniej przekonany o zbędności i szkodliwości polskiego Pomorza i dostęp Polski do morza przez terytorjum rdzennie polskie uważa za absurd geopolityczny i gospodarczy. Celem udowodnienia swojej tezy o geopolitycznej absurdalności Pomorza przedstawia fantastyczne projekty dostępów do morza dla Czechosłowacji, Szwajcarji, Węgier, Boliwji, Paragwaju, Afganistanu i Tybetu, zapominając najzupełniej o tem, że Pomorze nie jest dla Polski żadnym „korytarzem", lecz odwieczną częścią składową państwa, zamieszkałą nie przez obcych, lecz przez Polaków.

Prof. Haushofer w wykładach swoich na uniwersytecie monachijskim powołuje się stale na to, iż sławny Ratzel, twórca geopolityki, był jego mistrzem i nauczycielem. Przekonajmy się, co pisał Fryderyk Ratzel na temat Polski i jej dostępu do morza.

W „Politische Geographie" (wyd. trzecie, Monachjum i Lipsk, 1923), napisanej przez Ratzla w roku 1897, czytamy na stronie 188 i nast.:

„Jeżeli liczebność narodu zależna jest od przestrzeni, którą ten naród zajmuje, to znaczenie narodu zależne jest znowu od położenia geograficznego. Wielki naród potrzebuje jednego i drugiego". (Przestrzeni i położenia — Raum und Lage). Tezę tę wielki geograf — nauczyciel i mistrz Haushofera — uzasadnia przykładem Polski i pisze dosłownie, co następuje:

„Polska straciła przy pierwszym rozbiorze nietylko czwartą część swojej przestrzeni (172 000 z 694 000 km kw.), ale równocześnie swój dostęp do Bałtyku. Jeżeli dzisiaj utworzonoby królestwo polskie z zaboru rosyjskiego i Galicji, to uzyskałoby się kraj cztery razy większy od Holandji i Belgji i liczący 14 miljonów mieszkańców. Ale kraj ten, odcięty od morza, pomiędzy Rosją, Austrją i Niemcami nie dosięgnąłby niezawisłości tych państw i ich politycznego znaczenia. Sytuacja Polski, mimo znacznego terytorjum, byłaby już w założeniu swojem najbardziej niekorzystna, jaką możnaby było sobie w Europie wyobrazić, tak z powodu odcięcia od mórz, jak i z powodu znacznej odległości od korzystnego brzegu atlantyckiego Europy."

Ratzel uznawał konieczność dostępu do morza dla wolnej Polski, a jego uczeń Haushofer nazywa ten dostęp szaleństwem i absurdem. Miejsce czystej wiedzy, naukowych rozważań uczonego, zajęły propagandowe hasła rewizjonisty. S. B.

Przy cierpieniach woreczka żółciowego i wątroby, kamieniach żółciowych i żółtaczce, naturalna woda gorzka **Franciszka-Józefa** znakomicie ułatwia trawienie. Zalecane przez lekarzy. Tg 239

Nowe zamówienia sowieckie w Polsce

W związku z odbytem w Moskwie walnem zgromadzeniu „Sowpoltorgu" ustalona została dywidenda za ubiegły rok gospodarczy, która wyniesie dla strony polskiej 42.000 dolarów w złocie.

W czasie pobytu w Moskwie delegacji polskich sfer gospodarczych z dyr. Kasperowiczem na czele zapowiedziane zostały nowe zamówienia dla polskiego rolnictwa. W drugiej połowie b. m. przybędzie do Polski zastępca komisarza dla spraw handlu p. Bron wraz z ekspertami ludowego komisarjatu rolnictwa. Nowe zakupy objąć mają przeważnie nierogaciznę oraz konserwy mięsne.

W ostatnich dniach wysłany został do Z. S. R. R transport, złożony z 8 instalacyj motorów elektrycznych wartości 15.000 dolarów, wykonanych w polskich zakładach Brown-Boveri.

Socjalista Henderson ufający hitleryzmowi

P. Jacques Bainville, znakomity pisarz polityczny francuski, wnika głębiej w dziwaczność zabiegów p. Hendersona, socjalisty angielskiego z II Międzynarodówki, który, jako przewodniczący konferencji rozbrojeniowej, stara się... nie widzieć oczywistości.

„P. Daladier umknął przed widzeniem się z p. Hendersonem, który przybywał, aby mu zaproponować spotkanie się z Hitlerem. Rzecz to szczególna, że socjaliści tak mało mają odrazy do faszyzmów, odkąd w Niemczech zapanował hitleryzm. Możnaby powiedzieć, że źródła ich myśli są zawsze niemieckie i że serce ich jest w Niemczech. Są taksamo pobłażliwi dla Hitlera, jak byli dla Wilhelma II.

„Może tow. Henderson chce jedynie ocalić konferencję rozbrojeniową, ale nieświadomie, skoro wierzy, iż ta konferencja odroczona może jeszcze dać wyniki, ufa widocznie Hitlerowi, nawet jeśli nie ma dla niego utajonej sympatji.

„A jednocześnie, choć p. Daladier mógł wymknąć się z tego spotkania, pakt czterech pociąga za sobą t. zw. pojednanie, a zarazem, co gorsza, rozbrojenie czujności. Można mówić co się chce. Można nawet zachowywać milczenie ile się chce. Ale gdy zrobiono nowe Locarno z Hitlerem, jakżeż rząd, który to podpisał, znajdzie uzasadnienie do pozostania w baczności wobec nacjonalizmu niemieckiego?

„Ze Stresemannem miało się przynajmniej tę wymówkę, że się zostało oszukanym. Raz wystarczy i nawet jest za dużo. Ale z Hitlerem wogóle niema tej wymówki."

Jest to głos, nawołujący do liczenia się z rzeczywistością, zamiast igrania urojeniami. A w świetle rzeczywistości tylko urojeniem jest mniemanie, iż obecnie pora jest na rozbrajanie się, albo, że stosunki są właśnie najodpowiedniejsze do wiązania się z Niemcami paktem czterech. Rzeczywistość pozostaje rzeczywistością, zamykanie oczu, by jej nie widzieć, niczego nie zmienia, a każde oświetlenie rzeczywistością tych robót, na urojeniach opartych, obnaża tylko ich śmieszność.

Aresztowania komunistów w Warszawie

W początkach ubiegłego miesiąca władze bezpieczeństwa województwa lwowskiego otrzymały drogą poufną wiadomość, że członkowie Komunistycznej Partji Zachodniej Ukrainy przygotowują rozruchy na t. zw. dzień antywojenny w dniu 1 sierpnia. Po dłuższych obserwacjach stwierdzono, iż K. P. Z. U. dla odwrócenia uwagi policji przeniosła swe główne agendy do Warszawy i okolicy.

W wyniku długotrwałego śledztwa policja przystąpiła do likwidacji wywrotowej organizacji. Aresztowano bardzo wiele osób. Skonfiskowano olbrzymią iloć druków.

W areszcie znaleźli się m. in.: kurjer, kursujący między Warszawą i Lwowem, Pinkus Bergier, drukarz odezw i ulotek, Moszek Sechsinger, kwatermistrz, lokujący emisarjuszy i wyszukujący mieszkania na tajne posiedzenia, Hersz Wiśniewski, kurjer Teofil Głowacki, kolporter „bibuły", Władysław Choromański (wieś Grzybów), literat Aleksander Prokofiew, kolporter Abram Kohen, magazynier „bibuły" i matryc, Ludwik Berliński i jego pomocnik, Wiktor Borucki, w którego mieszkaniu znaleziono skład druków, kolporter Jan Szczęśniak ze wsi Radosna, drukarz Piotr Dobrowolski (Piastów), kolporter Jan Choromański (wieś Ruda), skarbniczka organizacji Marja Głowacka (Radość), u której znaleziono większą sumę pieniędzy, kolporter Aron Łask oraz kurjer Józef Donner.

Z jubileuszowej uroczystości Z. K. P.

Kolejarz polski na straży interesów narodu i państwa

Piękną uroczystość 10-lecia istnienia oraz wytrwałej pracy na niwie zawodowej i społecznej obchodziło w niedzielę 6 bm. Zjednoczenie Kolejowców Polskich, oddział Poznań Wschodni. Obchód rozpoczął się o godz. 8 zbiórką na Rynku Wschodnim, do której stanęły niemal wszystkie organizacje i towarzystwa na Głównej z 15 sztandarami. Po krótkim, lecz karnym raporcie ustawione w barwny pochód towarzystwa udały się na uroczystą mszę św. do kościoła parafjalnego, odprawioną na intencję jubilata przez ks. Kosickiego, który zarazem wygłosił okolicznościowe kazanie. Zdolny kaznodzieja w pięknych słowach uwypuklił znaczenie pracy kolejarza polskiego w odrodzonej Ojczyźnie.

Uroczyste jubileuszowe posiedzenie odbyło się na sali p. Książyka przy udziale conajmniej około 400 obecnych. Obrady otworzył prezes towarzystwa obchodzącego jubileusz p. Maciejaszczak, poczem przewodnictwo obrad za wolą zgromadzonych objął prezes okręgowy Z. K. P. p. Zimny. W skład prezydjum, jako ławnicy, weszli pp.: Gajewski i Małecki; sekretarzowali pp: Wojciechowski i Rozmiarek. Pełne treści sprawozdanie z 10-lecia pracy towarzystwa wygłosił sekretarz p. Michalak, poczem składali życzenia przedstawiciele zebranych organizacyj i towarzystw i wreszcie świetnie ujęty referat propagandowy wygłosił przedstawiciel zarządu głównego z Warszawy, p. Budniak. Sala nagrodziła jego przemówienie burzą oklasków.

Wzruszającym momentem zebrania było wręczanie dyplomów zasłużonym członkom towarzystwa i zasłużonym dla organizacji wogóle. Ideał dobrego pracownika kolejowego nakreślił marszałek uroczystości. Trzeba, aby pracownik — mówił przewodniczący — pamiętał o tem, że służy przedewszystkiem narodowi i państwu. Tak pojęty obowiązek jest wprawdzie trudny do spełniania, ale Z K. P. szczycić się może, iż w ten sposób, a nie inaczej pojmował pracę swoich członków. Mający być odznaczonymi są widomymi symbolami pracy Z. K. P.

Dyplomy otrzymali: wiceprezes zarządu głównego p. Budniak, prezes okręgu p. Zimny, wiceprezes okręgu p. Walter, prezes Maciejszczak i pp.: Michalak Roman, Michał Marciniak, Smolarek Stanisław, Rozmiarek Marcin, Szumski Walenty, Meissner z Kostrzyna, Wojciech Maciejewski i Wendrowicz Leon z Tamy Garbarskiej. Posiedzenie jubileuszowe zakończono odśpiewaniem „Roty" Konopnickiej oraz wspólną fotografją.

Świątynia wolnomularstwa angielskiego w Londynie

W tych dniach odbyło się otwarcie głównej świątyni wolnomularzy angielskich, znajdującej się w Londynie przy Great Queen Street. W świątyni tej umieszczono tablicę pamiątkową ku czci poległych w czasie wojny światowej masonów. W uroczystości wzięli udział książę Walji, książę Yorku oraz książę Jerzy. Król angielski przysłał list z życzeniami. Mowy wygłosili „biskup" anglikański i przedstawiciel wielkiego mistrza. Świątynia, cała wyłożona marmurem, jest bardzo ozdobna i kosztowała 60 miljonów złotych. (KAP)

Państwowa Szkoła

HOTELARSKO-PRZEMYSŁOWA ŻEŃSKA

w ZAKOPANEM ul. Kościeliska

ogłasza wpisy na rok szkolny 1933/4.

KURSY: ng 4 796

1) Dla zarządczyń pensjonatów,
2) Gospodarstwa Domowego,
3) Koronkarsko-hafciarsko-bieliźniarski,
4) Trykotarstwa ręcznego.

Początek roku szkolnego 15 października.

Olbrzymie pożary w północnej Francji

Lille, 7. 8. (PAT). Olbrzymi pożar fabryki włókienniczej w Fives, przedmieściu Lille, całkowicie zniszczył magazyny fabryczne, zawierające około 5 miljonów kg. bawełny. Szkody wynoszą 45 miljonów fr. Strat w ludziach nie było.

Tego samego dnia w Calais wybuchł pożar w dużej wytwórni tiulu. Szkody sięgają 3 miljony fr.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Mała Ententa Gospodarcza

Świeżo, jedno z poważnych pism praskich zamieściło ciekawy artykuł podsekretarza stanu w czechosłowackiem ministerstwie spraw zagranicznych, d-ra Kamila Krofty. Z enuncjacji tej wynika, że prace przygotowawcze do rozpoczęcia działalności gospodarczej Małej Ententy zostały wykonane; obecnie Mała Ententa przystąpi do praktyczej realizacji swego programu ekonomicznego.

Po tak całkowitem fiasku, jakiem zakończyła się konferencja londyńska, warto zapoznać się z tą nową próbą zacieśnienia międzynarodowej współpracy gospodarczej, jaką podejmują państwa Małej Ententy: Czechosłowacja, Rumunja i Jugosławja. Czy to, co nie udało się na platformie światowej, — uda się na płaszczyźnie wymienionych 3-ch państw? Czy idea międzynarodowej współpracy gospodarczej wreszcie przeoblecze się w ciało? Nim postaramy się odpowiedzieć na to pytanie, zanotujemy kilka informacyj wstępnych:

Dnia 16 lutego r. b. Mała Ententa zawarła pakt ujednolicający politykę handlową trzech państw - sygnatarjuszy. W szczególności pakt stanowi, że każde porozumienie gospodarcze, pociągające za sobą poważne skutki polityczne, wymaga uprzedniej jednomyślnej zgody Rady Małej Ententy. Nadto pakt ustanowił Radę Gospodarczą M. E., nakreślając jako jej zadanie: wytknięcie dróg solidarnej współpracy dla wyzyskania przemysłowych zasobów Czechosłowacji oraz produkcji rolniczej Jugosławji i Rumunji.

Jak wynika z komunikatów oficjalnych, zmontowano już aparat dla realizacji celów gospodarczych Małej Ententy. Obecnie chodzi o to, aby od programu przystąpić do praktycznego dzieła. Czy pojemne ramy paktu lutowego zostaną wypełnione zamierzoną treścią? Czy istnieją po temu szanse?

Mała Ententa stanowi blok państw pod względem politycznym niewątpliwie dość jednolity. Natomiast pod względem gospodarczym zachodzą znaczne różnice między uprzemysłowioną Czechosłowacją i rolniczą Jugosławją i Rumują. Taka różnorodność struktury gospodarczej byłaby poważnym plusem w normalnych czasach, gdyż na niej właśnie mogłaby oprzeć się współpraca. Czechosłowacja wywoziłaby produkty przemysłowe do Jugosławji i Rumunji, te zaś państwa eksportowałyby płody rolne do Czechosłowacji.

Niestety, trzeba liczyć się z tendencjami: industrjalizacyjnemi w państwach roln. i agraryzacyjnemi w państwach przemysłowych. Mówiąc po polsku: musimy liczyć się z jednej strony — z dążnością Jugosławji i Rumunji do uprzemysławiania się (co jest uzasadnione dużym przyrostem naturalnym, nie znajdującym ujścia w wychodztwie), zaś z drugiej strony — z tendencją Czechosłowacji do stworzenia samostarczalności aprowizacyjnej drogą zwiększenia produkcji rolnej.

Jeżeli pakt gospodarczy Małej Ententy ma istotnie być czemś więcej, niż dokumentem historycznym, — Czechosłowacja musiałaby zrezygnować ze swoich zamierzeń pro-rolniczych, zaś Jugosławja i Rumunja musiałaby skapitulować ze swych ambicyj przemysłowych. Czy im się to opłaci?

Rumunja i Jugosławja w ubiegłym roku odebrały zaledwie 9,6 proc. wywozu czechosłowackiego... Do pozostałych 2 krajów Małej Ententy wywiozły: Rumunja — 7 proc. swego wywozu, Jugosławja — 11,2 proc. swego eksportu. Odnosimy wrażenie, że dla tak mało interesujących partnerów w wymianie towarowej, nie opłaci się uczestnikom paktu lutowego dokonywanie głęboko sięgających przeobrażeń wewnętrznej struktury gospodarczej. Niewątpliwie, to i owo się zrobi, ale nie zmieni się własnego oblicza ekonomicznego!

Wielkopolska i Pomorze w ogólnym eksporcie rolnym

Udział Wielkopolski i Pomorza w ogólnopolskim eksporcie rolnym jest przytłaczający. Oba te województwa wywiozły w r. 1931:

przenicy 76,4 proc. całego polskiego eksportu pszenicy;
żyta — 77,3 proc.;
jęczmienia — 66,6 proc.;
mąki zbożowej — 76,3 proc.;
ziemniaków — 61,9 proc.;
dalej płatków ziemniaczanych — 98,4 proc., mąki ziemniaczanej i krochmalu — 90,8 proc., spirytusu — 83,9 proc., cukru — 84,8 proc., słodu — 49,3 proc., drobiu żywego — 55,2 proc., drobiu bitego — 85,1 proc., masła — 83,1 proc., jaj — 5,4 proc., mięsa wszelkiego — 38,2 proc., jadalnych tłuszczów zwierzęcych — 29,7 proc.

Z cyfr powyższych wynika, że: 1) udział Wielkopolski i Pomorza w polskim eksporcie rolnym dominuje niezwykle silnie, bo w większości wypadków waha się w granicach 50—90 proc., 2) udział ten jest na korzyść tych zachodnich województw nieproporcjonalny do stosunku obszaru. Obszar Wielkopolski i Pomorza wynosi zaledwie 11,4 proc. całej powierzchni państwa. (az)

KRONIKA GOSPODARCZA

NAJMŁODSZY PORT EUROPEJSKI WRASTA W SIEĆ KOMUNIKACJI TRANSATLANTYCKIEJ

33 linje okrętowe łączą Gdynię z światem.

Do portu gdyńskiego zawijają obecnie 33 linje regularne różnych bander przyczem liczba ta zwiększa się w coraz szybszem tempie. Przypisać to należy głównie temu, iż Gdynia jest jedynym prawie większym portem w Europie, w którym ilość obrotów towarowych, pomimo kryzysu gospodarczego, stale się podnosi.

Towarzystwa okrętowe w poszukiwaniu ładunku, o który coraz trudniej w innych portach, włączają Gdynię do rozkładów jazdy swoich linij regularnych. Oprócz połączeń bezpośrednich z wszystkimi prawie ważniejszymi portami Europy, Afryki południowej i Lewantu Gdynia posiada obecnie bezpośrednią komunikację z Ameryką północną, środkową i południową oraz Afryką południowo - zachodnią i Australją.

Słabą stroną tych połączeń jest rzadka ich częstotliwość. Okręty zawijają do Gdyni przeważnie raz na miesiąc podczas gdy praktyka handlowa wymaga dla możliwości zapewnienia ciągłości transportów, aby odjazdy okrętów następowały przynajmniej co dwa tygodnie.

Wysiłki gdyńskch sfer kupieckich idą w tym kierunku, aby przynajmniej na najbardziej uczęszczanych szlakach ilość połączeń okrętowych była zwiększona. Na ogólną liczbę 33 linij regularnych portu gdyńskiego, 6 linij kursuje pod flagą polską.

PROJEKT OPODATKOWANIA IMPORTU NASION OLEISTYCH

Poparcie produkcji krajowej.

Zwrócono ostatnio uwagę na wielki wzrost importu nasion oleistych do Polski. Obliczono, iż w roku 1929 sprowadzono do Polski 28,9 tys. tonn nasion oleistych; w r. 1930 — 24,2 tys. t.; w r. 1931 — 25,8 tys. t.; w r. 1932 — 60.1 tys. t. a za pierwsze półrocze 1933 roku — już 38,3 tys. t.

Nasiona oleiste służą do wyrobu tłuszczów roślinnych, które w dużej mierze fabrykowane być mogą z nasion oleistych produkcji krajowej. Jak się dowiadujemy, są w toku przygotowania, mające na celu ograniczenie przywozu nasion oleistych z zagranicy, kóry to import przybrał groźne rozmiary dla krajowej produkcji surowców roślinnych i zwierzęcych.

Projektowane jest podwyższenie taryfy celnej na przywóz nasion oleistych z zagranicy, wprowadzenie kontyngentów przywozowych oraz ustanowienie podatku od tłuszczów roślinnych fabrykowanych w kraju i sprowadzanych z zagranicy, z ulgami dla tych fabryk, które posługiwać się będą w produkcji surowcami krajowemi.

PODATKI I OPŁATY

(p) **Świadczenia socjalne na Pomorzu wynoszą około 27 zł na mieszkańca.** Pomorze w r. 1929 zapłaciło na rzecz ubezpieczeń społecznych sumę zł 27.572 287, czyli przeciętnie 27,5 zł na jednego mieszkańca. Jeżeli zważy się, że w tym samym roku ogólna suma świadczeń z tego tytułu wynosiła w całem państwie 570 milj. zł, czyli mniej więcej 19 zł na jednego mieszkańca, to należy wysnuć objektywny wniosek, że Pomorze jest znacznie silniej obciążone niż inne województwa na rzecz opieki społecznej, co oczywiście pozostaje nie bez wpływu na zdolności konsumcyjne przemysłu i handlu pomorskiego. (az)

(p) **Zaległe opłaty na Państw. Fundusz Drogowy mogą być umorzone lub rozkładane na raty.** Donoszą z Warszawy, że minister komunikacji upoważnił wojewodów do częściowego umorzenia zaległych opłat z tytułu Państw. Funduszu Drogowego z wymiaru 1931/2 i 1932/3 od samochodów zarobkowych według swego uznania. Zaległości będą rozłożone na raty miesięczne z tem, że ostateczny termin wpłaty: 1. dla taksówek upłynie z 31 marca 1935 r., przyczem miesięczna rata wpłaty nie może być mniejsza od 15 zł, 2. dla autobusów i samochodów ciężarowych 31 marca 1934 r.

Z KRAJU

(k) **Zakaz wypieku pieczywa w niedzielę obowiązuje w całym kraju.** Żydostwo usilnie zabiega o uchylenie zakazu handlowania i wykonywania czynności zarobkowych w niedziele i święta. Z kolei podjęto atak na piekarstwo, usiłując w drodze wyjątku uzyskać zezwolenie na wypiekanie pieczywa w niedzielę. Przeciw temu protestuje całe piekarstwo chrześcijańskie. — W tych dniach delegacja cechu piekarzy w Warszawie przyjęta była w min. pracy i opieki społ. w sprawie odpoczynku niedzielnego i zakazu handlu pieczywem w niedzielę. Naczelnik wydziału, p. Józef Zagrodzki, oświadczył delegacji, że ministerstwo czyni wszystko, co leży w jego mocy, aby zakaz wypieku pieczywa w niedzielę był przestrzegany nietylko w Warszawie, ale na całym terenie Rzplitej.

(k) **Przeszło miljon książeczek oszczędnościowych P. K. O.** W lipcu wkłady oszczędnościowe, a także liczba oszczędzających w P. K. O., kształtowały się w dalszym ciągu pomyślnie. Wkłady oszczędnościowe wzrosły o 13.356.072 zł, osiągając na dzień 31 ub. m. 440.510.932 zł. Liczba oszczędzających wzrosła w ciągu lipca o 29.444 nowych książeczek oszczędnościowych.

(k) **O 70 proc. obniżył płace robotnicze żydowski fabrykant.** Już blisko trzy tygodnie trwa strajk w hucie „Paweł" w Żorach (na Śląsku). Przyczyną strajku było obniżenie płac robotniczych od 9.5 do 11 procent. Huta „Paweł" zatrudniała ostatnio około 100 robotników. Jak się dowiadujemy, właściciel huty, Żyd, już kilkakrotnie przeprowadzał redukcje płac, które w rezultacie w porównaniu z r. 1930 zmniejszone zostały o 70 procent. Tą niesłychaną bezwzględnością żydowskiego fabrykanta powinien zainteresować się inspektorat pracy.

Z ZAGRANICY

(z) **Mimo kryzysu zbyt samochodów — zysk General Motors.** General Motors zamyka pierwszą połowę r. b. czystym zyskiem w wysokości 48.07 milj. dolarów, w porównaniu z sumą 15 milj. dol. w okresie pierwszego kwartału 1932 r. Czysty zysk w drugim kwartale wzrósł 8-krotnie w porównaniu z r. 1932. Ten wielki wzrost pozostaje w związku z poważnem zwiększeniem zbytu. Wzrost ten wyraził się cyfrą około 100.000 samochodów w porównaniu z pierwszem półroczem 1932 r. Ogólna liczba samochodów sprzedanych w pierwszem półroczu r. b. wyniosła około 300.000. Zbyt na rynku wewnętrznym w porównaniu z r. ub. wzrósł o 50 proc., na rynkach zagranicznych o 75 proc.

Z WYDAWNICTW

(w) **Mieszkania.** (Dane tymczasowe na podstawie drugiego powszechnego spisu ludności) Pod powyższym tytułem Główny Urząd Statystyczny opublikował jako oddzielny zeszyt w wydawnictwie „Statystyka Polski", zeszyt 13, serja B, prowizoryczne dane, dotyczące mieszkań i ich zaludnienia na całem terytorjum Polski. Dane te obejmują liczbę ludności, liczbę mieszkań i przeciętną liczbę osób na mieszkanie. Zestawione są województwami i powiatami, podziałem na wieś i miasto w obrębie każdego powiatu; pozatem dla każdego miasta w Rzeczypospolitej podano dane indywidualnie. Zarówno absolutne liczby ludności i mieszkań, jak i przeciętne osób na mieszkanie zestawione są w obrębie danej jednostki terytorjalnej z analogicznemi danemi Spisu 1921 r. Chociaż, jak to podkreślono we „Wstępie" opublikowane liczby traktować należy jako przybliżone i chociaż pełne oświetlenie stosunków mieszkaniowych dadzą dopiero dane o liczbie izb i przeciętnej osób na izbę, jednak już publikacja obecna zawiera nowe i interesujące oświetlenie zagadnienia, którego doniosłość jest dziś w Polsce powszechnie doceniana.

Środki popierania wywozu wyrobów przemysłu

Konkurs na najlepsze rozwiązanie zagadnienia

Potęgująca się z dnia na dzień reglamentacja międzynarodowego obrotu towarowego zagraża w coraz większej mierze naszemu wywozowi, co z kolei przedstawia niebezpieczeństwo dla naszego bilansu płatniczego, którego bierność mogłaby wpłynąć ujemnie na stałość naszej waluty.

Jakkolwiek niewątpliwie ograniczenia importowe stosowane przez obce państwa stanowią główną przeszkodę dla naszego wywozu, to jednakowoż pozostaje szeroka dziedzina naszej własnej polityki gospodarczej i naszego zmysłu organizacyjnego, w której możemy usunąć te przeszkody dla naszego wywozu, które leżą w nas samych, a nie poza nami. Pragnąc w tej akcji skorzystać ze współpracy wszystkich miarodajnych osób Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu na zasadzie § 661 niem. kod. cyw. ogłasza konkurs na prace na temat: „Środki popierania wywozu wyrobów przemysłu" (wymienić daną gałęź).

Przedmiotem tych prac winny być zalecenia co do środków poparcia wywozu dla poszczególnych gałęzi przemysłu, a to zarówno w zakresie polityki gospodarczej rządu, jak i w zakresie środków, które same przedsiębiorstwa winny stosować, aby utrzymać zagrożony w jakikolwiek sposób wywóz dotychczasowy wzgl. rozwinąć go lub też doprowadzić do wywozu artykułów dotychczas wcale niewywożonych, wreszcie, aby skierować nasz wywóz do krajów z punktu widzenia gospodarczego i politycznego bardziej pożądanych, jak dotychczasowe kraje odbiorcze, zwłaszcza zaś, aby wywóz skierować do krajów zamorskich i pozaeuropejskich — jak również zalecenia w zakresie organizacyjnym przedsiębiorstw, pojedyńczo lub grupowo, wzgl. całej gałęzi przemysłu.

W szczególności prace powinny uwzględnić: a) stan danej gałęzi przemysłu i jego możliwości rozwojowe; b) spożycie wewnętrzne i przywóz; c) dotychczasowy wywóz i jego kierunki; d) środki popierania wywozu dotąd stosowane i ich krytykę; e) ograniczenia obrotu towarowego w danej gałęzi przemysłu na rynkach odbiorczych ewentl. w kraju; f) zalecenia stanowiące właściwy temat pracy.

Zalecenia powinny być odpowiednio umotywowane, w szczególności cyfrowo, powinny zawierać myśli nowe lub niezrealizowane, środki zmierzające do popierania eksportu dotychczas niestosowane dla danej branży, lub w nienależytym stopniu. Zalecenia te nie mogą być takiemi, które już jako całość stały się przedmiotem wystąpień kół gospodarczych do rządu.

Rozmiar prac dla poszczególnych gałęzi powinien w zasadzie wynosić od 1—3 arkuszy (arkusz t. j. 16 stron druku).

Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu wyznacza za najlepsze prace trzy nagrody w wysokości zł 500,—, 300,— i 200,—, pozostawiając sobie przez swój sąd konkursowy całkowitą swobodę w przyznaniu tych nagród, dzieleniu ich, lub nieprzyznawaniu wogóle, zależnie od praktycznego znaczenia danej pracy.

Prace nagrodzone, oraz nienagrodzone, a zakwalifikowane jako nadające się do druku Izba wyda drukiem, przejmując w tym względzie też prawo autorskie.

Prace pisane maszynowo i zaopatrzone pseudonimem, należy nadesłać do 15 września 1933 r. włącznie, w zamkniętej kopercie, która powinna zawierać w drugiej kopercie nazwisko i imię oraz adres autora.

Izba zastrzega sobie prawo ewentualnego przedłużenia terminu nadesłania prac o jeden miesiąc.

Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi najpóźniej w 10 tygodni po terminie nadesłania prac, poczem przyznane nagrody zostaną wypłacone, a prace wydane drukiem z podaniem autorów, przyczem Izba zastrzega sobie prawa w takich wypadkach redakcji przysługujące.

Stosuje się prawo obowiązujące w Poznaniu.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

KALENDARZYK

Poniedziałek, 7 sierpnia 1933.

Słońce: wschód 4.19 — zachód 19.37 — długość dnia 15 godzin 18 min.

Księżyc: wschód 19.59 — zachód 4.47 — po pełni.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniwers. Pozn.: Poniedziałek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza wysoka plus 19 st. C., pogodnie wiatr południ.-zachodni, ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 753 mm. — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 27 st. C., najniższa plus 12 st. C.

Poziom wody w Warcie według notowań Państwowego Zarządu Wodnego: Wczoraj — 0.32 m., dzisiaj — 0.30.

Kal. rzk.: Kajetan W., Donat B. M. — jutro Cyrjak, Larg M. M.

Kal. słow.: Olech — jutro Niezamyśl.

Z POZNANIA

— * **ZA SYSTEMATYCZNE KRADZIEŻE.** Za dokonywanie systematycznych kradzieży narzędzi i metalu, przytrzymała policja Franciszka Dundajewskiego (ul Fabryczna 42), zatrudnionego w firmie H. Cegielski. Podczas rewizji domowej znaleziono u Dundajewskiego część rzeczy, pochodzących z systematycznie dokonywanych kradzieży. (kl)

— * **NA TO NIEMA RADY.** Codziennie prawie notuje kronika wypadków aresztowania t. zw. blaszkarzy, którzy są w swoim rodzaju plagą Poznania.. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie było grających, którzy lekkomyślnie stawiają na hazardową kartę, czy też „blaszkę" ciężko zapracowane pieniądze. W niedzielę np. aresztowano znanego z różnych wyczynów na Miasteczku zamieszkałego na Św. Rochu 1. Zygmunta Ziębę z zawodu malarza. Grał on z powodzeniem przy moście kolejowym na ulicy Libelta, gdzie wygrał 50 złotych od p. Stefana Andrzejewskiego z Poznania, (ul Strumykowa 1)

Dopóki publiczność sama dopomaga lekkomyślnie „blaszkarzom" przez stawianie poważnych sum w „trzy blaszki", dopóty wszelkie represje policyjne pozostaną w dziedzinie zwalczania tej hazardowej gry ulicznej tylko półśrodkami (kl)

— * **ZŁODZIEJE POD KLUCZEM.** Dnia 7. bm. około godz. 3 przy stacji nadawczej Radja Poznańskiego ul. Bukowska zostali pod groźbą użycia broni przychwyceni przez kontrolera p. Władysława Szulczyńskiego i stróża p. Sylwestra Wojczyńskiego z Poznańskiego Towarzystwa Strzeżenia z o. p., ul. Podgórna 1. 3 uciekający włamywacze, którzy gięli się pod ciężarem łupu. Jak się okazało włamali się wyżej wymienieni do willi p. Jana Kowalskiego, przy ul. Ostroroga 3, łupem padła stołowizna (srebro). Na telefoniczne wezwanie przybyła policja, która się złodziejami zajęła.

RÓŻNE

— * **Z targu.** Dnia 7. b. m. na placu Sapieżyńskim płacono za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 3.00—3.20 zł; 1 kg masła mleczarskiego 3.40—3.50 zł; 1 kg twarogu 0.60—0.80 zł; za litr śmietany 1.20—1.40 zł; litr mleka pełnego 20—22 gr; mendel jaj 1,00—1.10 zł.

Za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 1.60—1.70 zł; słoniny wędzonej 2.00—2.20 zł; wieprzowiny 1.40—1.80 zł; wołowiny 1.20—1.80 zł; cielęciny 1.20—1.80 zł; skopowiny 1.30—1.40 zł; koziny 1,00—1.20 zł; smalcu 2.40—2.60 zł.

Za drób i dziczyznę: kura 1.80 do 3 zł; kaczka 2—4 zł; gęś 4—6.50 zł; para gołębi 0.90—1.20 zł; indyk 6.00—9.00 zł; perlica 2.50—3.50 zł; królik 1.30—1.40 zł; para kurcząt 1.50—3.50 zł.

Za jarzyny płacono: 1 kg ziemniaków 6—8 gr; 1 kg szpinaku 20—30 gr; 1 pęczek pietruszki 10 groszy; 1 kg cebuli 10 gr; 1 kg. bobu 40—50 gr; pęczek kalarepy 8—10 groszy; główka zielonej sałatki 3—5 gr; pęczek rzodkiewek 8 do 10 groszy; 1 kilogram rabarbaru 10 do 20 groszy; 1 mdl. ogórków 0.70—1.50 zł; pęczek młodej marchewki 8—10 gr; kalafjor 10 do 60 groszy; 1 kg pomidorów 1.20—1.60 zł; 1 kg groszku w strączkach 20—30 gr; 1 kg fasoli 20—30 gr.

Za ryby: 1 kg szczupaka 2.40—2.80 zł; okonia 1.40—2.00 zł; lina 1.80—2.40 zł; suma 2.60—3.00 zł; miętusa 2.40—3.00 zł; leszcza 1.40—2.00 zł; 1 kg biał. ryb 0.60 do 1.20 zł; 1 kg sandacza 4.40 złotych; 1 kg karasia 0.80—1.60 zł; za ryby śnięte płacono 40—60 gr mniej; 1 kg węgorza 2.40—3.40 zł; mendel raków 0.60—2.50 zł

Za grzyby: 1 kg grzybów suszonych 6.40—8.00 zł; borowików 1.60—2.40 zł; kurków 0.60—1.00 zł; maślaków 1.20 zł; innych grzybów 0.80—1.00 zł.

Za owoce: 1 kg owoców suszonych 1.60—2.40 zł; agrestu 60—80 gr; 1 kg czereśni 0.40—1.20 zł; 1 kg. czerech (glasek) 90 gr; 1 kg moreli 2.00—2.40 zł; 1 kg czarnych jagód 0.70—0.80 zł; 1 kg malin 1.20—1.40 zł; 1 kg porzeczek 40—50 gr; 1 kg jabłek 40—90 gr; 1 mdl. zielonych orzechów 50 gr; 1 kg. borówek (brusznic) 1.00—1.20 zł; wiśnie 1 kg 0.90—1.20 zł; 1 kg gruszek 0.60—1.00 zł.

Targ słaby. Ceny bez znaczniejszych zmian. (hu)

BACZ BY TWOIM BYŁO CELEM BYĆ I ZWIERZĄT PRZYJACIELEM!

W pow. międzychodzkim powstaje druga kopalnia węgla brunatnego

Prace przygotowawcze postępują szybko naprzód

Z Sierakowa donosi (ws.): W majętności p. Borzycha Feliksa pod Sierakowem rozpoczęto w ub. tygodniu prace przygotowawcze do uruchomienia drugiej nowej kopalni węgla brunatnego w powiecie międzychodzkim, która w najbliższej przyszłości rozpocznie na szeroką skalę fabrykację brykietów z węgla brunatnego. Prace postępują w szybkiem tempie naprzód, a właściciele nie szczędzą wydatków, aby w tym ciężkim okresie stanął w Polsce nowy warsztat pracy dla szerokich rzesz bezrobotnych.

Węgiel brunatny, jako tańszy, nadaje się, jak wiadomo, do celów przemysłowych, jak cegielni, tartaków, gorzelni i t. p. Ponadto chętnie używany jest przez nasze gospodynie do ogrzewania pieców kuchennych.

Fakt projektowanego uruchomienia kopalni sierakowskiej wywołał w okolicy zrozumiałe zainteresowanie, szczególnie wśród pozostających bez pracy robotników, którzy spodziewają się w ten sposób znaleźć zatrudnienie. Nadzieje te są zupełnie realne, zwłaszcza, że już obecnie w kopalni znalazło zajęcie kilkudziesięciu bezrobotnych.

Potężna manifestacja sokola w Ostrowie

Z Ostrowa donosi (n): Piękna, słoneczna pogoda sprzyjała niedzielnej uroczystości sokolej. Już zrana zaroiło się na boisku od czerwonych koszulek sokołów oraz granatowych mundurów sokolic. Zjeżdżały się zewsząd drużyny gniazd. należących do okręgu ostrowskiego aby zdać egzamin ze swej całorocznej pracy.

Po odbyciu próby generalnej udano się w pochodzie do kościoła na nabożeństwo, które odprawił ks. wik. Bryliński Kazanie wygłosił ks. Leciejewski. Po nabożeństwie odbyła się na rynku defilada przed władzą sokolą i licznie zebraną publicznością, która życzliwie witała drużyny. U wylotu ulic zawieszone były girlandy z transparentami powitalnemi. Do pochodu stanęło blisko 500 druhów z 18 sztandarami.

Popołudniu o godz. 16 otwarcia zlotu dokonał prezes okręgu dh. mec. Kubiak. Przemawiali przytem delegat dzielnicy dh. dr. Bochenek i druchna Dobroczyńska z Poznania oraz p Sobczyński z Kalisza. Pod kierunkiem nacz. okręgu p. Kothe'go nastąpiły potem ćwiczenia. Ogólne zaciekawienie budziły ćwiczenia lancami i pomysłowe piramidy. Tłumnie na boisku zgromadzona publiczność gorąco oklaskiwała występy. O godz. 19.30 prezes okręgu zamknął oficjalnie zlot wnosząc okrzyk na cześć Naj. Rzeczypospolitej. Zlot tegoroczny udał się znakomicie i był potężną manifestacją narodową.

Z POZNANSKIEGO

— * **CZARNKÓW.** (Przemycanie zapalniczek). W tych dniach toczyła się w tut. sądzie rozprawa karna przeciwko Stefanowi Kluzie i Walterowi Surmie, oskarżonym o nielegalny handel przemycanemi z Niemiec zapalniczkami. Kluza jak również Surma, oprócz nałożonej przez sąd grzywny z ewentualną zamianą na karę aresztu, ponieść będą musieli opłatę na rzecz skarbu państwa oraz powstałe stąd koszty sądowe.

— (Z urzędu skarbowego). Od poniedziałku urzęduje Urząd Skarbowy w domu p. Dobrowolskiego, Rynek 12.

— * **KĘPNO.** (Tajemnicze morderstwo). We wsi Piechów pow. wieluńskiego, dokonano tajemniczego morderstwa, którego tło przedstawia się następująco: Przed kilku laty wyjechał do Francji mieszkaniec Piechowa 35-letni Franciszek Kuśmirek, który zapracowane pieniądze przesyłał żonie. Żona jednak trwoniła je z innymi mężczyznami, a nawet na hulanki sprzedawała inwentarz. Obecnie Kuśmirek powrócił do domu i po 2-tygodniowym pobycie we wsi został wśród tajemniczych okoliczności zamordowany.

— * **KOŹMIN.** (Dziwny pochód o dziwnej porze.) W niedzielę, 6. bm. pomiędzy godz. 10 a 11.30 podczas nabożeństwa (sumy) kroczył przez wszystkie ulice miasta jakiś dziwny pochód z orkiestrą na czele. Na przedzie niesiono trójkolorową chorągiew „strzelecką", poczem kroczyło „dosłownie" 5 „strzelców" i 2 „strzelczynie" w mundurach, zaś za nimi około 80 dzieci z kolonji wakacyjnej, stacjonowanej w Koźminie. Obywatelstwo koźmińskie prosi czynniki miarodajne o pouczenie „strzelców", kiedy należy urządzać pochody, by w przyszłości nie przeszkadzano w nabożeństwach.

— * **LESZNO.** (Jubileusz). Dnia 13 bm. obchodzi Kat. Tow. Robotników w Bukówcu Górnym 25-lecie swego istnienia. Program przewiduje solenną mszę św., potem uroczystą akademję, a po południu zabawę ludową.

— (Pożegnalny wieczór). Korpus podoficerski 55 pozn. p. p. urządził w ub. tygodniu wieczór pożegnalny dla 10 zasłużonych podoficerów, którzy idą czy to na inne stanowiska państwowe czy też na emeryturę. Wielu z nich, to weterani z roku 1918 i 1919. Nastrój podczas tej uroczystości był bardzo podniosły.

— (Osobiste). Wychowanek tutejszego gimnazjum p. Jan Wiórka z Leszna uzyskał na wszechnicy poznańskiej dyplom magistra prawa.

— Po 4-tygodniowym wypoczynku objął swe urzędowanie I burmistrz naszego miasta p. J. Kowalski.

— (Na wolności). Z więzienia śledczego został zwolniony za kaucją b. komornik magistratu p. W. Szulz, aresztowany przed kilku tygodniami pod zarzutem nadużyć w rachubie miejskiej.

— (Do Bractw Kurkowych Okręgu Leszno). W ostatniej chwili przypomina się podległym Bractwom o strzelaniu okręgowem w Lesznie od 13—15 bm. Zwraca się uwagę na okólniki Zarządu Okr. Nr. 1—3 tyczące strzelania okr., a specjalnie strzelania zespołowego. Zespoły można jeszcze zgłosić do 10 bm.

— * **MIEJSKA GÓRKA.** (Tragiczny wypadek). W młynie parowym p. Klemczaka pochwyciła transmisja za rękaw młynarczyka, urywając mu prawą rękę powyżej łokcia. Dwudziestokilkuletni młynarczyk pracował dopiero od kilku dni po przebytej chorobie z powodu upadku z windy. Nieszczęśliwego po opatrzeniu przez lekarza przewieziono do szpitala.

— * **MIĘDZYCHÓD.** (Uciekł do Niemiec). Sperling Karol, z Mieszyna, niemiecki optant sprzedał swoje 130-morgowe gospodarstwo rolnikowi Fechnerowi Franciszkowi z Stoków za 16 000 zł, zabrał gotówkę i uciekł do Niemiec przez zieloną granicę, krzywdząc swych ziomków wierzycieli na kilka tysięcy złotych.

(Z życia organizacyj). (Stow. pań św. Winc. à Paulo urządziło w niedzielę, 6. bm. w ogrodzie Bractwa Kurkowego zabawę latową, połączoną z strzelaniem z wiatrówek do tarczy o nagrody. Czysty zysk przeznaczono na ubogich naszego miasta.

— * **MOGILNO.** (Osobiste). Dekretem poznańskiego kuratorjum szkolnego, przewodniczącym rady szkolnej w Mogilnie, został mianowany burmistrz p. Tyczewski K.

— (Zmiany w Urzędzie Skarbowym). Z powodu zaszłych zmian personalnych w tut. Urzędzie Skarbowym, z dniem 1 bm. stanowisko kierownika egzekucyjnego objął p. Gawlas Antoni z Wolsztyna, stanowisko referenta egzekucyjnego — p. Szczygólski Stanisław z Krotoszyna.

— * **OPALENICA.** (Świętokradztwo w kościele parafjalnym. W sobotę 5. bm. w godzinach popołudniowych zakradł się jakiś złoczyńca do kościoła parafjalnego, rozbił skarbonkę przy wielkim ołtarzu, skąd zabrał gotówkę w wysokości 30 złotych, poczem się ulotnił. Sprawcą był prawdopodobnie młody włóczęga, którego widziano wychodzącego z kościoła.

— * **OSTRÓW.** (10-lecie Kolejowych Straży Pożarnych). W niedzielę, 6 sierpnia obchodziły tu kolejowe straże pożarne rejonu oddziału mechanicznego Ostrów 10-letni jubileusz swej pracy. Zjechało 13 zespołów straży pożarnych. Dworzec przybrano odświetnie. Już w sobotę wieczorem odbył się capstrzyk, a uroczystości niedzielne zapoczątkowała ranna pobudka. Następnie po zbiórce, na placu przed dworcem nastąpiła dekoracja zasłużonych członków jubileuszową odznaką. Potem wymaszerowano do kościoła, gdzie nabożeństwo odprawił ks. dziekan Piszczygłowa z Odolanowa. Zkolei urządzono defiladę na rynku. Przemaszerowały drużyny strażackie wraz z taborem. Popołudniu na stadjonie odbyły się zawody konkursowe, różne ćwiczenia i zabawa.

(Najlepsi). W wojewódzkiem konkursie modeli latających modelarze ostrowscy z koła L. O. P. P. Warsztaty Wagonowe otrzymali sześć nagród, a mianowicie I. nagrodę w klasie „B" (modeli belk) i II. nagrodę w kl. „C" p. Michał Stempień, I. nagr. w kl. „C" (modeli rekord) i II. nagrodę w kl. „A" (modeli kadłub) p. St. Przybylski i III. nagrodę w kl. „C" p. Antoni Cyfert. Ponadto otrzymał puhar za najdłuższy lot p. M. Stempień.

(Z kroniki policyjnej). Zamieszkałemu przy ul. Parkowej por Laskowskiemu skradziono nocą z mieszkania złoty zegarek i pierścionek oraz srebrną papierośnicę. Sprawca zakradł się do mieszkania położonego na parterze przez otwarte okno. — Do pralni przy drodze Wrocławskiej nr. 44 zakradli się nocą złodzieje przez otwarte okno i zabrali większą ilość mokrej bielizny p. Ludwika Szymczaka i p. Niespodzianej. — Z przedsionka tutejszego urzędu pocztowego skradziono rower p. Kaz Gluckowskiemu z Topoli Małej. — Policja przytrzymała tu niejakiego Walentego Gągowskiego z Kalisza, który dopuszczał się na targowicy wyrafinowanych oszustw. — W pobliskim Radłowie u kupca Zawielaka dokonano w nocy włamania, przyczem skradziono towary i sporo gotówki. (n)

— * **POBIEDZISKA.** („Splendid isolation"). 5 sierpnia rb. urządził „strzelec" tutejszy obchód 25-lecia rozpoczęcia walki socjalizmu polskiego z caratem. Na czele pochodu kroczyło kilka grubych rybek „sanacyjnych", za nimi postępowało 20 uzbrojonych „strzelców" i „strzelczyń". Koniec pochodu tworzyli smutni urzędnicy. Ani jedno towarzystwo nie brało udziału w tej osobliwej uroczystości mimo, że rozsyłano zaproszenia, utrzymane w bardzo „przyjaznym tonie". Tak więc znów „strzelec" pozostał we „wspaniałem odosobnieniu".

— * **SZAMOTUŁY.** (Nieszczęśliwe wypadki). W ubiegłą środę uderzył podczas krótkiej burzy w okolicy Witkowic grom w słup telegraficzny, zabijając w pobliżu stojącą 24-letnią Janinę Woźniakową. W piątek znaleziono w przydrożnym rowie w majętności Ceradz - Dolny zwłoki noworodka płci żeńskiej, które w stanie rozkładu odwieziono do kostnicy szpitala w Szamotułach. Wyrodną matkę ujęto niebawem i osadzono w więzieniu. W wiosce Uścikowo utonął w stawku z własnej nieostrożności 2-letni Tadeusz Nowicki z Poznania (sc.)

(Kradzież). Do składu kolonjalnego p. Franciszka Kawickiego w Lipnicy włamali się nieznani sprawcy, zabierając większą ilość wyrobów tytoniowych. — Z pewnego składu rzeźnickiego w Pamiątkowie zabrał dotąd nieujęty sprawca w nieobecności właściciela 200 złotych gotówki i rewolwer.

(Jeszcze o wściekłych psach). Jak już donosiliśmy wywieziono z powodu stwierdzenia u jednego psa wściekliznę, wszystkie psy z placu Sienkiewicza i przyległych ulic., Niezrozumiałem natomiast jest, że w domu w którym wykryto wypadek wścieklizny, pozostawiono psy. Po myśli jakiego rozporządzenia?

(Osobiste). Naczelnik stacji kolejowej p. Kucharski przeniesiony został w stan spoczynku. Czy dlatego, że nadano parkowi dworcowemu imię Augusta Zalewskiego, a nie inne?

(Śmierć w czasie kąpieli). W niedzielę 6. bm. około godziny 14 utonął w czasie kąpania się w jeziorze w Wielonku 11-letni Leon Heinic z Ostroroga. Zwłoki wydobyto po dwugodzinnych poszukiwaniach. Nadmienić należy, że od kilku lat istnieje przy wspomnianym jeziorze letnisko. Frekwencja kąpiących się, zwłaszcza w niedzielę jest bardzo wielka, natomiast sprawa bezpieczeństwa pozostawia dużo do życzenia. (tel. wł.)

Z BYDGOSZCZY

Niepotrzebny podatek

Swego czasu Bydgoszcz wprowadziła t. zw. luksusowy podatek od mieszkań. Kto posiadał większą ilość pokojów niż osób w rodzinie, pociągnięty został do płacenia podatku w wysokości 10 proc. rocznego czynszu za całe mieszkanie od każdego zbywającego pokoju.

Narodowy Klub Gospodarczy występował w radzie miejskiej energicznie przeciw temu podatkowi. Wychodził on z założenia, że w XX wieku i na ziemiach zachodnich Polski, stojących pod względem cywilizacyjnym na poziomie europejskim, nie powinno i nie może być mowy o luksusie mieszkaniowym. Przytem podatek ten najniesłuszniej dotykał wielu obywateli, nietęgo uposażonych, którzy mieli to nieszczęście, że po przybyciu do Bydgoszczy w roku 1920 czy 1921 nie mogli znaleźć mniejszych mieszkań i zmuszeni byli wynajmować wielopokojowe.

Rada miejska jednak większością głosów zaakceptowała projekt magistratu, który, motywując konieczność wprowadzenia takiego podatku, operował trudnym do odparcia argumentem, że miasto przeżywa głód mieszkaniowy, że wielu obywateli zostaje bez dachu nad głową, że więc podatek luksusowy od mieszkań zmusi zajmujących bez potrzeby większe mieszkania do podzielenia się niemi.

Co na to p. Wolny i władze „Strzelca"?

„Macie dowody, ale miejcie litość nademną..."

Wśród tysiąca skandali i afer działaczy „sanacyjnych" sprawa Michała Wolnego z Orchowa w pow. mogil., prezesa tamt. B. B. i „Strzelca", czołowego członka „sanacyjnego" klubu w sejmiku powiatowym, na specjalną zasługuje uwagę choćby z tego względu, że mimo tylu jawnych dowodów winy p. Wolny cieszy się nadal pełnem zaufaniem władz B B. i pozostaje na swych stanowiskach.

Jak wiadomo, w związku z ujawnieniem afery kradzieży wagonowych na stacji w Orchowie, której p. Wolny był naczelnikiem, redaktor odpowiedzialny „Lecha" gnieźnieńskiego p. Jaźwiecki został skazany przez sąd w Gnieźnie na 3 miesiące więzienia. Sąd ten nie dopuścił na rozprawie do przeprowadzenia dowodu prawdy, opierając wyrok na podstawach formalnych. Obecnie Sąd Apelacyjny postanowił dopuścić dowód prawdy ze świadków, wobec czego w ostatnich dniach nastąpiło ich przesłuchanie pod przysięgą przed sądem grodzkim w Trzemesznie.

Oto zeznania świadków:

Dr. Bednarczyk z Orchowa zeznaje na okoliczność, że Wolny po zdemaskowaniu kradzieży zwracał się do p. Frezera w Osówcu jako prezesa rady nadzorczej „Rolnika" z prośbą o interwencję celem zatuszowania całej afery, lecz p. Frezer propozycje z punktu odrzucił.

Dyr. Kaczmarek z Orchowa potwierdza, że Wolny przyszedł dnia 12 lutego rano na podwórze „Rolnika" w czasie, gdy zdejmowano tam z woza Woźniakowskiego zatrzymane zboże i, płacząc, zwrócił się do świadka z temi słowami: „Panie Kaczmarek, co pan robi?", na co odrzekł dyr. Kaczmarek: „Widzi pan co robię, ale co pan najlepszego zrobił?" „Tak tak — odpowiada Wolny — nie mam się czego wypierać, macie dowody, ale miejcie litość nade mną, mam przecież żonę i dzieci, jesteśmy przecież wszyscy katolikami i Polakami, jednego Boga dziećmi", poczem przepraszał dyr. Kaczmarka i robotników i oświadczył wobec p. Kaczmarka, Józefa Szalatego, Czesława Jankowskiego i L. Woźniakowskiego: „Wystawię wam zobowiązanie na piśmie, że pokryję powstałe straty ratami, a wy nie róbcie z tego użytku". Dalej stwierdza dyr. Kaczmarek, że w dniach następnych kilkakrotnie przychodził do niego Wolny z prośbą o zatuszowanie tej sprawy, na co jednak on się nie mógł i nie chciał zgodzić.

W trakcie tego zeznania dyr. Kaczmarek, spowodowany przez adw. Trafalskiego, prosi sąd o zaprotokółowanie „iż jest przekonany, że Wolny kradł".

Św. Szalaty Józef, robotnik „Rolnika" po zaprzysiężeniu opowiada szczegółowo, jak to czatował w okolicy dworca i pomiędzy 3—4 rano dnia 12 lutego zauważył wóz zajeżdżający z przeciwnej strony dworca i po małej chwili odjeżdżający polem w stronę Orchówca. Wtedy wspólnie z Jankowskim Cz. przytrzymał woźnicę, którym okazał się Woźniakowski i skierował go na podwórze „Rolnika". Świadek potwierdza dalej to, co zeznał dyr. Kaczmarek o zachowaniu się Wolnego.

Świadek Cz. Jankowski po zaprzysiężeniu zeznaje prawie to samo co św. Szalaty.

Świadek Leon Woźniakowski, gospodarz z Orchowa, który odbierał zboże od Wolnego, po zaprzysiężeniu zeznaje: „Dnia 11 lutego 1933 roku wieczorem p. Wolny przyszedł do mnie i prosił, bym nazajutrz rychłym rankiem do niego przyjechał po zboże i zabrał je na przechowanie, bo on nie ma miejsca. Pojechałem więc rano w niedzielę mniej więcej pomiędzy godz. 4—5 na stację od strony pól i tamże Wolny i Łukomski załadowali mi na wóz 11 worków zboża, z któremi ruszyłem na przełaj przez pola ku mej zagrodzie. Niedaleko od stacji zatrzymali mnie Szalaty i Jankowski i skoro się dowiedziałem, że to ma być zboże kradzione, chciałem je odwieźć z powrotem do Wolnego, jednakże oni skierowali mnie na podwórze „Rolnika".

Tak zeznali świadkowie pod przysięgą. A co teraz na to p. Michał Wolny i władze Związku Strzeleckiego, które w specjalnym okólniku organizacyjnym brały go w obronę przed „endeckiemi" „kłamliwemi" napaściami?

Sprawa znajdzie jeszcze swój epilog przed Sądem Apelacyjnym.

Z powodu 12 pochodni strażackich w narodowym pochodzie

Komisaryczny burmistrz w Pobiedziskach rozwiązał Straż Ogniową

Z Pobiedzisk donosi (pm.): Zasłużona tutejsza Ochotnicza Straż Pożarna, która w przyszłym roku miała obchodzić 50-lecie swego istnienia, została przez burmistrza komisarycznego p. Latour, rozwiązana. Oto tło tego rzadkiego, nawet w dziejach Polski pomajowej, wypadku rozwiązania organizacji, która z całem poświęceniem służyła zawsze interesom publicznym:

W dniu 9 lipca b. r. odbył się w Pobiedziskach apel okręgu I. Związku Towarzystw Powstańców i Wojaków. Przy zakończeniu apelu wieczorem asystowało 12 strażaków z pochodniami i to na mocy uchwały zarządu Och Str. Poż. i na mocy zezwolenia wydanego przez komisarycznego burmistrza p. Latour (!). Niewiadomo, co wpłynęło na to, że p. Latour zakwalifikował, po apelu, udział strażaków w pochodzie za karygodny. Dość, że fakt ten niewątpliwie był główną przyczyną zarządzenia burmistrzowskiego.

W miejsce dotychczasowej organizacji z inicjatywy miejscowej „sanacji" utworzono nową straż pożarną, do której wstąpiła cała „elita sanacyjna" łącznie za „Strzelcem" w liczbie aż 24 osób. Nowe czapki i mundury posypały się z rogu obfitości. Ani jednakże liczebnie ani jakościowo nie dorównuje straż „sanacyjna" dawniejszej Och Str. Poż., która składała się z 144 członków, w tem 50 członków czynnych, bez różnicy przynależności partyjnej, stanowiska i wieku.

Och. Str. Poż. poczyniła kroki celem odwołania niczem nieuzasadnionego rozwiązania i jest gotowa również do stanowczej rewindykacji na drodze sądowej swego mienia, zaanektowanego przez straż „sanacyjną". Nie potrzeba dodawać, że robota rozbijacka na odcinku pracy społecznej, tak użytecznym i poważnym, wywołała w tutejszem społeczeństwie jak najgorsze wrażenie i silne rozgoryczenie oraz poderwała do reszty i tak już kruchy autorytet mężów z pod znaku radosnej „tfu-rczości".

Znalazł śmierć przy kradzieży żyta

Z Obornik donosi (k. k.): W nocy na 6 b. m. zastrzelony został przez Józefa Bubacza, polowego majętnoci Uchorowo pow. obornicki robotnik Andrzej Palicki z Obornik.

Palicki wraz ze swym towarzyszem Ignacym Bułasem udali się tejże nocy na pola maj. Uchorowo, własność p Zdzisława Drostego, w celu kradzieży żyta. Kiedy już wracali z napełnionemi workami, zauważeni zostali przez polowego Bubacza. Na jego widok Palicki przeprawił się wraz z żytem i rowerem przez rów głębokości 1 i pot mtr. na przyległe pola maj. Pacholewo; za nim podążył polowy Bubacz i tu w odległości 10 mtr. od siebie wezwał Palickiego do złożenia żyta. Doszło, zdaje się, do walki między polowym a Palickim, dość, że z rewolweru polowego padł strzał, kładący Palickiego trupem.

Na miejsce wypadku zjawiły się władze sądowe i policyjne. Ciało zastrzelonego przewieziono do kostnicy szpitala miejskiego w Obornikach. Bubacza zaś aresztowano. Aresztowano również Bułasa.

Palicki pozostawił żonę i sześcioro drobnych dzieci. Śmierć ojca tak licznej rodziny wywołała tutaj wstrząsające wrażenie. Śledztwo zapewne ustali, czy polowy był zmuszony do użycia broni.

Obecnie sprawa głodu mieszkaniowego w Bydgoszczy nie istnieje. Aczkolwiek ludność miasta na 1 lipca rb. przekroczyła 120 tys., jednak w ostatnich latach nabudowano tyle większych domów mieszkalnych, że Bydgoszcz posiada dziś nadmiar mieszkań i mogłaby każdej chwili przytulić około 1000 nowych rodzin.

W tym stanie rzeczy podatek luksusowy od mieszkań nie posiada już żadnych podstaw i, jako urągający najprostszym pojęciom o kulturze życia codziennego, powinien być zniesiony. Nie może go ochronić nawet wzgląd na potrzeby finansowe miasta, bowiem większość obywateli, płacących do niedawna podatek luksusowy, postarała się już o zmianę dużych mieszkań na mniejsze, a wiele mieszkań powyżej 4 pokoi stoi pustkami..

Sądzimy, że kluby radzieckie na najbliższem posiedzeniu rady miejskiej złożą odpowiednio umotywowany wniosek nagły i przekreślą tę anomalję.

— **O obniżenie czesnego w szkołach miejskich.** W ubiegły piątek po południu w gmachu bydgoskiej dyrekcji Poczt i Telegrafów, odbyło się zebranie urzędników państwowych, posiadających dzieci w bydgoskich szkołach miejskich. Przewodniczył zebraniu zastępca prezesa Dyrekcji Pocztowej, p. Philipp. Postanowiono wysłać do prezydenta miasta delegację, która ma domagać się 50 proc zniżki opłat szkolnych w gimnazjach miejskich za dzieci urzędników. W obu gimnazjach kształci się takich dzieci przeszło 200, przyczem w samem gimnazjum żeńskiem powyżej 130. Delegacja ma być przyjęta przez prezydenta miasta w poniedziałek 7 bm.

— **Przejechany przez samochód.** W sobotę o godz. 11 przed południem przy zbiegu ulic Hetmańskiej i Sienkiewicza, najechał samochód na rowerzystę, niejakiego Okońskiego, zam. przy ul. Chocimskiej 7. Okoński uległ silnemu potłuczeniu głowy i wstrząsowi mózgu. W stanie nieprzytomnym odwieziono go do szpitala miejskiego. Stan ofiary nieszczęśliwego wypadku jest groźny, jednak żona po dokonaniu opatrunku w szpitalu, zabrała go do domu

— **Ucieczka z więzienia.** Osadzony w więzieniu śledczem pod zarzutem napadu rabunkowego na mieszkanie pp. Schultze przy ul. Nakielskiej, 28-letni Franciszek Grabczyński, zbiegł z więzienia podczas przechadzki po dziedzińcu. Ponieważ Grabczyński, jako pozostający w śledztwie, nie miał na sobie ubrania aresztanckiego, policja mimo 3-dniowych poszukiwań nie wpadła jeszcze na jego ślad.

— **Złamanie nogi.** 63-letni Marcin Jaszczak, zam. przy ul. Kujawskiej 144, złamał nogę, wchodząc po schodach do Urzędu Opieki Społecznej. Jaszczak jest bez żadnego zajęcia i żyje z zapomóg miejskich. W chwili, gdy zdarzył mu się wypadek szedł właśnie po zapomogę.

— **Dyżury aptek:** Od 7 do 13 sierpnia pod Aniołem, ul. Gdańska, apteka przy Placu Teatralnym i apteka Karasiewicza na Szwederowie.

— **Państwowa szkoła Rolnicza** przy placu Bernardyńskim, przyjmuje do dnia 1 września zapisy na wszystkie kursy, codziennie od godz. 10 — 12.

Z POMORZA

— * **GDYNIA.** (Koncert kompozytorski F. Nowowiejskiego). W dniu 4 bm. w muszli koło „Hotelu Morskiego" odbył się koncert kompozytorski Feliksa Nowowiejskiego przy współudziale orkiestry marynarki wojennej i chóru mieszanego „Symfonja" z Gdyni. Na program złożyły się fragmenty z opery „Legenda Bałtyku", marsz pretorjanów, hejnał jasnogórski itd., na zakończenie „Hymn do Bałtyku". Kompozytor i dyrygent w jednej osobie był żywo oklaskiwany przez dosyć licznie zebraną publiczność. (S. B.)

(Tragiczny wypadek w Jastrzębiej Górze.) W niedzielę, dnia 6. b. m. w Jastrzębiej Górze podczas kąpieli utonęła p. Anna Garbińska z Warszawy. Zwłoki wydobyto.. (S. B.)

— * **GRUDZIĄDZ.** (Promocje oficerskie). W niedzielę, 6. bm. odbyła się na lotnisku w Grudziądzu uroczystość promocji wychowanków szkoły kawalerji, na której obecny był gen. dyw. Orlicz-Dreszer. Po nabożeństwie, odprawionem przez ks. dr. Łęgę i okolicznościowem przemówieniu od ołtarza, podpułk. Chomicz wymienił absolwentów szkoły, którzy w liczbie 70 stanęli w szeregu przed generalicją. Następnie gen. Dreszer wręczył prymusowi kursu podpor. Stefanowi Smoliczowi ofiarowaną przez Prezydenta Rzeczyposp. szablę honorową. Defiladą przed sztandarem szkoły zakończono tę podniosłą uroczystość. Wieczorem odbył się raut w kasynie oficerskim Centr. Wyszkolenia Kawalerji.

(Fräulein Doktor" w teatrze miejskim). Zespół teatru bydgoskiego odegrał dn. 5. bm. na scenie teatru grudziądzkiego faktomontaż Tepy „Fräulein Doktor", który ze względu na bohaterkę Annę Marję Lesser wzbudził niebywałe zainteresowanie w mieście Już w przeddzień przedstawienia wszystkie bilety były wysprzedane, tak, że kasa teatralna została przedwcześnie zamknięta. Odtworzenie sztuki na scenie publiczność przyjęła nader przychylnie.

(Ruch ludności). Stan ludności w Grudziądzu (bez załogi wojskowej) w dniu 31 lipca br. wynosił 51 759 osób. Z zagranicy było w miesiącu sprawozdawczym 183 osób, w czem 168 z Niemiec, przeważnie urzędnicy, którzy przybyli na pobyt czasowy do krewnych i znajomych.

(Wynik kasowy z akcji L. O. P. P.) Akcja Tygodnia L. O. P. P. dała w dochodach 2 551 zł, a w rozchodach 1 069 zł. Zarząd Komitetu wyraża serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy w akcji wzięli udział wzgl. poparli ją ofiarami.

(Targ na konie i rogaciznę). Spęd koni i bydła na targu dnia 4. bm. wynosił razem 500 sztuk. Ruch na targu był ożywiony. Za konie osiągnięto ceny do 500 a za najlepsze krowy i bydło na rzeź do 250 zł.

(Napad rabunkowy). Na ul. Portowej napadnięty został przez dwóch osobników rzeźnik Józef Popielski. Niewyśledzeni sprawcy pobili P. i odebrali mu gotówkę w kwocie 320 zł. (ski)

— * **ŚWIECIE N. W.** (Samobójstwo służącego). Zatrudniony u rolnika Schustera w Łowiniu, służący Myk Franciszek, lat 24, popełnił samobójstwo przez powieszenie się w stajni. Co było przyczyną samobójstwa, nie zdołano ustalić.

(Pożary). W leśnictwie Wydry (nadleśnictwo Szarlata) spaliło się około 8 mórg młodego lasu państwowego. Szkody obliczają na około 2 500 złotych. Najprawdopodobniej pożar powstał przez nieostrożność. — Na majętności Polski Konopat spalił się stóg słomy i znajdująca się obok młockarnia. Szkody wynoszą 20 000 złotych i zostaną pokryte z ubezpieczenia.

Zemsta „piekła" na chałupniku

Tajemniczy „wiatr" otwiera z trzaskiem drzwi, łamie krzesełka, rzuca jajami kaleczy kury

Z Miejskiej Górki pow. Rawicz donosi (bm.): Wieś Sobiałkowo pod Miejską Górką ma szczęście do sensacyj. Minęło zaledwie kilka dni od groźnego „buntu" przy pewnej egzekucji, o czem referowaliśmy niedawno, a już alarmują o nowej historji, tym razem, dla odmiany, ze świata duchów. Sprawa jest tak głośna w okolicy, że trudno byłoby o niej przemilczeć.

Otóż od piątku, 27 lipca w domu chałupnika Stanisława Strugały w Sobiałkowie, dotąd zawsze spokojnym i nie zwracającym na siebie niczem żadnej uwagi, zaczęły się dziać rzeczy, od których człowiekowi włosy dębem stają na głowie. Oto na przykład: jest dzień, jak śnieg biały i w dodatku samo południe. Pogoda piękna i niczem nie zamącony spokój. P. Strugała siedzi w izbie i zażywa zasłużonego wypoczynku. Nagle drzwi do jego domu otwierają się z trzaskiem, poczem do wnętrza wkrada się jakiś „tajemniczy" wiatr, który ma siłę belzebuba i ręce atlety. Ten „wiatr" chwyta za jedno krzesło, potem za drugie, pokolei je łamie w powietrzu i trzaska o podłogę. Za krzesłami idą kolejno dalsze przedmioty, które ulegają zniszczeniu, a wreszcie na zakończenie rozpryskiwują się po ścianach nagromadzone w śpiżarni jaja... „Wiatr", po wyrządzeniu tych szkód, wypada na podwórze, gdzie kaleczy kury... i potem jest znowu spokojnie, do następnego razu, kiedy historja powtórzy się identycznie w ten sam sposób.

P. Strugała postanowił z „duchami" skończyć; rozumiejąc więc, że taki „wiatr" to nie jest byle co, że tu maczają swoje ręce siły nieczyste, na które on, Strugała, nic nie poradzi. Udał się przeto do miejscowego proboszcza, ale ten wysłuchał opowieści z pobłażliwym uśmiechem, pokiwał głową no i — jak to było do przewidzenia — także nic nie pomógł.

Na szczęście sprawą zajęła się policja, która prowadzi dochodzenia i której — być może — uda się wykryć „alibi" tajemniczego wiatru". Dopóki się to nie stanie, p. Strugała będzie pozbawiony spokoju.

Nasz korespondent, który te wszystkie wyżej opisane rzeczy „zbadał" na miejscu, zainteresował się także pytaniem, jaki jest sens całej historji i skąd się biorą jej przyczyny. „Miarodajną" w tym wypadku okazała się fama ludzka, oparta częściowo na faktach, częściowo być może zmyślona. Wedle tej famy, Strugałowie należą do ludzi niezbyt zgodnie żyjących z sąsiadami. Przypadek zdarzył, że przed rokiem piorun zabił sąsiadkę Strugały śp. Wróblewską. W kilka dni po wypadku, do domu, gdzie zdarzyło się nieszczęście, podłożony został list „pisany przez Wróblewską z piekła", pełen inwektyw i wymyślań na ludzi niewygodnych Strugale. List dostał się do rąk proboszcza i — niestety — nie był przedmiotem skargi sądowej. Tajemnica się wyjaśni, gdy do tego faktu dodamy to, co mówią ludzie: Strugała pisał list, podszywając się pod piekło i teraz „piekło" mści się na Strugale.

Uroczystości królewskie w Holandji. Matka królowej Wilhelminy, Emma, ukończyła obecnie 75 rok życia. Z okozji tej odbyły się w Holandji wielkie uroczystości. Na zdjęciu widzimy jubilatkę, królową Wilhelminę i księżniczkę Juljanę podczas defilady wojskowej.

Prastara kultura na Malcie

Wyspa Malta (położona między Sycylją a lądem afrykańskim, 248 klm. kw., własność brytyjska) była w zamierzchłych czasach naszych dziejów siedzibą wysoko rozwiniętej kultury, jak o tem świadczą dokonane tam w ostatnich czasach wykopaliska. Przed kilku laty w Hal-Saflieni, na południe od stolicy wyspy, Valletta, pewien robotnik podczas prac ziemnych napotkał niespodziewanie na labirynt podziemnych ubikacyj, lecz sprawie tej nie poświęcono zrazu baczniejszej uwagi. Jezuita Emanuel Magri, po pewnym czasie zaczął sprawę badać, lecz umarł niebawem, nie pozostawiwszy żadnych zapisków. Ostatecznie z polecenia rządu sprawą tą zajął się dyrektor muzeum maltańskiego prof. T. Zammit. Wynik jego kilkoletnich prac jest nadspodziewanie obfity i interesujący.

W głębokości 6 do 15 metrów pod ziemią rozpościerają się tutaj rozległe sale, służące kiedyś kultowi bóstwa. Jest to pomnik prastarej i potężnej kultury. Powstanie tych świątyń podziemnych, które ochrzczono mianem hipogeum, sięga w nowszą epokę kamienną. Pierwotnie podziemia te były wyłącznie świątynią, w jakie 1000 lat później, około 3.000 lat rzed Chr. zaczęto tu także chować zmarłych. Zdumiewającem jest w najwyższym stopniu, że wszystkie te olbrzymie sale nie zostały zbudowane, lecz wykute w skale, bez narzędzi metalowych, jedynie przy pomocy narzędzi kamiennych. Była to robota niewątpliwie kilku stuleci. Główna hala ma kształt prawie zupełnie okrągły i służyła wiernym jako miejsce modlitwy. Architektura ścian i sklepienia jest niezmiernie bogata. Stąd wiedzie szeroki ganek do t. zw. wyroczni. W ścianie jej wykuta jest głęboka owalna wnęka, o średnicy mniejwięcej pół metra. Gdy się mówi półgłosem w tę wnękę, rodzi się głos bóstwa. Wnętrze wyroczni jest tak pomysłowo skonstruowane, że głos rozlega się w niej z siłą nieomal grzmotu i dudni przez kilka minut. Odnosi się doprawdy wrażenie, jakoby jaka siła nadziemska objawiała się tutaj ludziom. Natomiast gdy się mówi głośno, nie ma się echa żadnego, podobnie jak po głosie kobiecym. Tylko półgłos męski wywołuje to niesamowite zjawisko. Wierni zgromadzeni w świątyni, nie mogli dosłyszeć prawie szeptem mówionych słów kapłana, lecz głos bóstwa rozlegał się straszliwie przez dłuższy czas w podziemiach.

W kilku salach zachowane zostały jeszcze częściowo malatury. Sklepione sufity ozdobione są ornamentacjami w czerwonych kolorach. Ściany wykazują wyraźne ślady ramion i głów ludzi, którzy tutaj przez wieki opierali się w czasie obrządków religijnych Była to rasa ludzi o małym wzroście. W jednej z sal, uważanej za przybytek najświętszy, znajduje się portal pośród dwóch wnęk o niesłychanie starannie wyrzeźbionych ramach. Stąd prowadzą schody dalej w głębię. Po kilkunastu stopniach schody te kończą się nagle przed ziejącą przepaścią. Ktoby w ciemności schodził temi schodami, nie znając ich tajemnicy, ten runąłby w bezdenną przepaść. Wtajemniczony zaś wiedział, że na pewnym stopniu powinien zboczyć na prawo, by wejść na wiodące w dół schody. Tutaj mieściły się zapewne skarby świątyni, strzeżone przez jej kapłanów.

Z głównej hali przechodzi się innym gankiem do szeregu owalnych sal, z których jedna służyła jako miejsce przechowywania szkieletów zmarłych. Poza nielicznymi jako tako zachowanymi szczątkami kości pozostała już tylko olbrzymia kupa próchna ludzkiego. Znaleziono tam także kilka rzeźb, m. i. śpiącą postać kobiecą, pod nazwą Wenus Maltańskiej. Inna postać z gliny przedstawia pochylonego ku ziemi modlącego się mężczyznę.

W odległości 10 minut od tego miejsca położona jest wieś Hal-Tarxien. Świeżo stwierdzono, że i tutaj znajdują się szczątki prastarych świątyń z przed 6000 lat. Mury tych obszernych świątyń zachowane są znakomicie do wysokości blisko 2 m. Znalezione tam płaskorzeźby byka, krowy i świni świadczą o tem, że artyści, którzy zdobili tę świątynię, znakomicie już panowali nad materjałem i formą.

W. i P.

Adwokat księdzem

W tych dniach kardynał arcybiskup Lienart z Lille udzielił święceń kapłańskich kilkudziesięciu klerykom a wśród nich byłemu adwokatowi. Jest to syn wiceprezydenta Izby Handlowej w Lille ks. Statil, który liczy obecnie 40 lat życia, odbył wojnę światową w jednym z francuskich pułków piechoty. Po wojnie pracował głównie na terenie sądów dla młodocianych przestępców, mimo, że dzięki pomocy ojca mógł z łatwością otrzymywać prowadzenie wielkich i ważnych procesów handlowych, przynoszących niemałe zyski. Cicha praca o charakterze charytatywnym doprowadziła go do stanu kapłańskiego.

(KAP)

Proces o obrączkę ślubną

Sąd kasacyjny w Paryżu miał do rozstrzygnięcia w tych dniach pytanie: czy żona ma prawo po rozwodzie zatrzymać otrzymaną od męża obrączkę ślubną? Żądanie zwrotu obrączki po przeprowadzeniu rozwodu wystosował do swej żony b. jej mąż, a wobec odmowy skierował sprawę na drogę sądową. Proces odbył się w kilku instancjach i wreszcie dostał się na forum sądu kasacyjnego. Sąd po rozpatrzeniu sprawy zdecydował, iż obrączka ślubna nie ma charakteru zwykłego prezentu i że jeśli nawet przy orzeczeniu rozwodu winną się okazała małżonka, nie może być ona zmuszona do zwrotu obrączki.

Bogate miasto, w którem nie mają pieniędzy

Miasteczko włoskie, Lardarello, położone w prowincji Toscana, jest najoryginalniejszą gminą w Italji. Ludność jego jest zamożna, ale nie używa pieniędzy. Bogactwo miasta polega na naturalnych źródłach gorących w okolicach, z których wydziela się obficie para wodna, bogata w kwas borny. Francuski inżynier i chemik Lardarel, od nazwiska którego nazwano miasto, odkrył pierwszy kwas borny w parze wydzielanej przez źródła. Przeprowadził on system rur od źródeł do zbiorników odchładzających, w których kwas borny krystalizował się i osadzał w stanie stałym. W ten sposób powstała naturalna fabryka kwasu bornego, z której czerpią utrzymanie mieszkańcy miasta. Pieniędzy jednak niema w obrocie w Lardarello, choć mieszkańcy żyją i zarabiają b. dobrze, utworzony tu wielki konsum wydaje wszystkie produkty i fabrykaty za okazaniem przekazów, które otrzymują mieszkańcy od fabryk ,wytwarzających kwas borny. Para zaś i gazy wydzielające się ze źródeł, służą do wprowadzania w ruch maszyn, wytwarzających energję i światło elektryczne. (b)

Przyznanie prawa do szczekania psom stróżującym

Ciekawy wyrok przyznający psom prawo dowolnego szczekania nocą, ogłosił w tych dniach najwyższy sąd francuski. Burmistrz małego miasteczka w departamencie Seine-et-Oise, na zasadzie rozporządzeń o spokoju publicznym, zarządził, by właściciele psów trzymali zwierzęta pod zamknięciem, i to od godz. 10 wieczorem do 7 rana. Przeciw takiemu pogwałceniu klasycznego prawa stróżujących psów pilnowania bezpieczeństwa posiadłości swych właścicieli, ci ostatni założyli protest i zaskarżyli burmistrza do sądu najwyższego. Prokurator rzeczypospolitej w swem przemówieniu stwierdził, że gorsze od szczekania psów hałasy zakłócają spokojne sny obywateli, by tylko wymienić klaksony samochodowe, syreny fabryczne i koguty, które zwiastują wschód słońca. Mówca oświadczył, że psy stróże mają do spełnienia obowiązki społeczne, w których nie wolno im przeszkadzać, tak by mogli bronić mienia swych właścicieli przed mętami ludzkiemi, wałęsającemi się nocą. Sąd najwyższy zniósł zarządzenie burmistrza, przyznając tem samem psom prawo... do szczekania nocą. S. F.

Bilet tu — pasażer tam

Na parowcu transatlantyckim „Lafayette", który przybył w tych dniach do Southamptonu z Nowego Yorku, przybyła młoda Amerykanka, miss Betty Rydell, bez biletu, bez pieniędzy, bez paszportu. Wsiadłszy na pokład „Lafayette'a" w N. Yorku, spostrzegła miss Rydell ku swemu przerażeniu na 10 minut przed odejściem statku, iż zgubiła swoją walizkę, w której znajdował się bilet, paszport, pieniądze i biżuterja. Tymczasem szofer taksówki, w której miss Rydell zostawiła przez roztargnienie walizkę, pędził pełnym gazem na przystań, aby zdążyć jeszcze przed odjazdem „Lafayette'a" i oddać pasażerce jej zgubę. Spóźnił się jednak. Po wymianie depesz przez radjo władze portowe ulokowały walizkę pasażerki na okręcie „Europa", odchodzącym w parę godzin później również do Southampton. Ponieważ „Europa" płynęła prędzej niż „Lafayette" stało się, iż miss Rydell, przybywszy do Southampton, znalazła już tam swoją walizkę wraz z całą jej zawartością. (b)

Odkrycie grobu wodza Wikingów w Szwecji

W miejscowości Laangtora, w centralnej Szwecji, odkryty został niedawno grób wodza Wikingów, pochowanego przeszło tysiąc lat temu. Grób, należący najwidoczniej, pomimo iż niema szczątków ciała do znamienitego wojownika, jest interesującym przykładem ówczesnych zwyczajów pogrzebowych. Wódz Wikingów pochowany był w pełnej zbroi, z pięknym mieczem, pochodzącym z południowej Anglji, u boku. Rękojeść miecza ozdobiona była bogato srebrem, i pokryta jakimś tajemniczym napisem, mającym zapewne sprowadzić właścicielowi zwycięstwo w walce. Ponadto wojownik zaopatrzony został w szeroki nóż w skórzanej pochwie i w pęk strzał — cała ta broń służyć mu miała w przyszłem nieznanem istnieniu. W grobowcu znajdowały się również dwie drewniane skrzynie, zawierające prawdopodobnie żywność na ostatnią podróż. U stóp zmarłego pochowany został jego koń i pies.

W najbliższem sąsiedztwie grobowca odnaleziono zakopane kości ludzkie, które według zdania archeologów — należały do wiernego sługi wodza, pochowanego ze swym panem, aby mógł mu służyć, nawet po śmierci.

Grobowiec, który niepodobny jest wcale do dotychczas odnalezionych, wzbudził wielkie zaintresowanie wśród archeologów szwedzkich.

Z adwokatury duńskiej

Na zasadzie nowej procedury sądowej, adwokaci duńscy, dla uzyskania prawa wnoszenia pewnych specjalnych skarg do trybunałów II instancji, muszą uzyskać od tych trybunałów certyfikat, stwierdzający, że adwokat, pełniąc swe obowiązki zawodowe przez pewną ilość lat, osiągnął pełną znajomość procedury prawnej

Otóż pierwszym adwokatem, który ten przywilej otrzymał, jest kobieta, p. Ingeborga Hansen (członkini biura międzynarodowego Związku równouprawnienia i pracy politycznej i społecznej kobiet).

Humor

Nie zrozumiał

Profesor: — Jak się nazywa kanał, który oddziela Francję od Anglji?

Student: (milczy).

Profesor: (usiłuje naprowadzić studenta na właściwą drogę, wskazuje ręką na rękaw marynarki).

Student (triumfująco): Reglan!

(Le Rire)

„Różowa Kukułka" w Oporowie

Kukułkarze na zielonej trawce.

W tych dniach odbył się w Oporowie zjazd poetów i w związku z nim przedstawienie „Różowej Kukułki" zatytułowane „Na zielonej trawie". Pałac oporowski ledwo pomieścił licznych gości, którzy przybyli na to z wielkim szykiem zaaranżowane przedstawienie. Był to wieczór piękny i stylowy; park oświetlony lampjonami, w nim ukryta orkiestra; salon w blasku dziesiątek świec, dużo kwiatów, dużo pięknych mebli i obrazów, a pośród nich maleńka estrada, na której pojawiali się „kukułkarze". Gorąco oklaskiwano piosenki i stylowe tańce Grossównej, satyry Horwatha, Pugeta, Swinarskiego i Baumfelda oraz bardzo zdolnego Allana; akompanjował p. Buchwald. — Pierwszy gościnny występ „Różowej Kukułki" zdobył sobie zasłużone powodzenie. (n.)

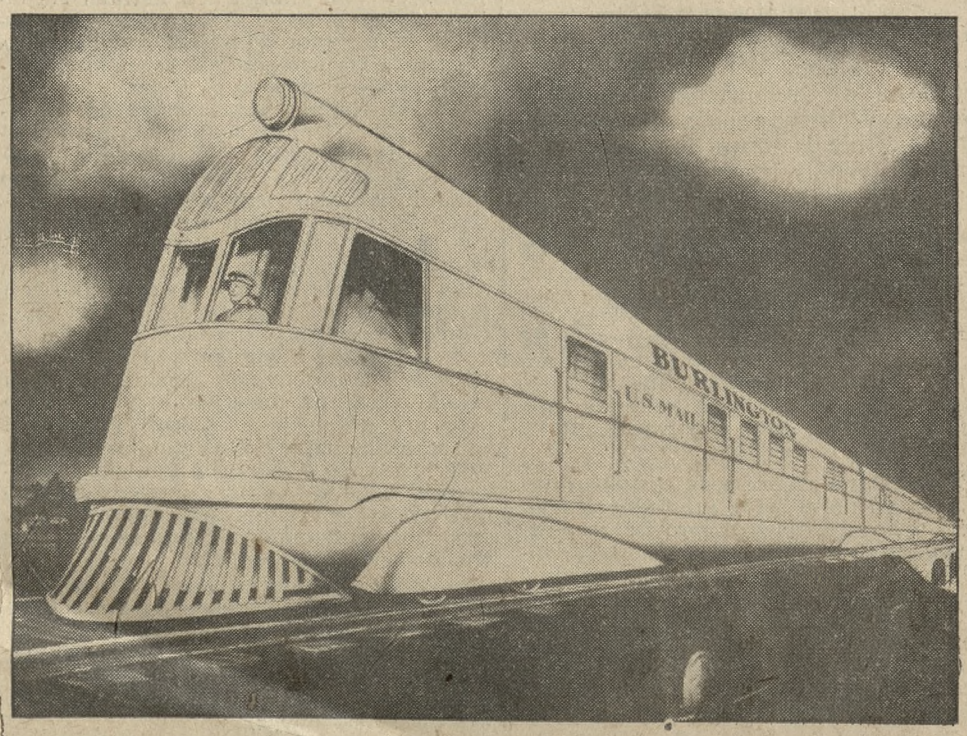

Dyrekcja kolei żelaznych w Chicago, kazała wykonać „wóz pośpieszny", zaopatrzony w motor Diesla 600 PS. Ma to być pociąg motorowy o szybkości najwyższej na świecie.

Najstarsza fabryka papieru w Szwecji

Według ostatnich sprawozdań, trzy największe szwedzkie fabryki papieru posiadają razem sędziwy wiek 794 lat. Najstarszą z nich jest fabryka papieru Klippan, założona w r. 1573, jedno z najczynniejszych przedsiębiorstw w tej branży w Skandynawji. Fabryka ta, pomimo iż została założona przed 360 laty, jest zupełnie nowocześnie urządzona i produkuje około 6.000 tonn wysokiego gatunku papieru rocznie.

Następnie idzie fabryka Lessebo, której wyroby są bardzo popularne w Szwecji. Lessebo powstała w roku 1692 i produkuje rocznie 10 tys. tonn papieru, oraz 9 500 tonn miazgi sulfatowej. Jako curiosum należy podać, iż fabryka ta utrzymuje nadal oddział produkujący słynny ręcznie wyrabiany papier w ilości 40 tonn rocznie.

Fabryka Grycksbo, choć najmłodsza z trzech, liczy prawie 200 lat i produkuje około 4 500 tonn papieru rocznie Wszystkie trzy przedsiębiorstwa pracują prawie wyłącznie dla rynku wewnętrznego.

Fundacja szwedzkiego wynalazcy

Aleksander Lagerman, jeden z największych szwedzkich wynalazców i konstruktorów słynnej maszyny do bezpiecznego wyrobu zapałek, zapisał przed śmiercią znaczny legat na rzecz swych przyszłych kolegów. Odsetek od tej sumy 6 500 koron podzielone zostały pomiędzy 10 wynalazców celem ułatwienia im pracy nad nowemi odkryciami. Pomiędzy wynalazkami, poczynionemi dzięki zasiłkom z funduszu Lagermana, znajduje się aparat, zamieniający wodę słoną na słodką, mający specjalne zastosowanie na statkach, a także nowe sprzęgło do wagonów kolejowych, hamulec rowerowy ,palnik gazowy etc.

„Pod Pręgierz"

Wyszedł z pod prasy nr. 19 tygodnika „Pod Pręgierz", który właściwym sobie sposobem zwalcza energicznie rozpanoszone żydostwo w naszem mieście oraz tych, którzy idą żydom na rękę — „szabesgojów". „Pod Pręgierz" wychodzi co tydzień w każdą sobotę i jest do nabycia w „Ruchu" i u kolporterów w cenie 10 gr za egz.

Najmłodsza lotniczka Francji zdobyła nowy rekord wysokości dla kobiet. Jest nią Helena Boucher. Na jednopłatowcu wagi 450 kg. podbiła dotychczasowy światowy rekord wysokości kobiet (5516 m, ustalony przez Amerykankę May Maicht) zdobywając 6.100 m.

SPORT

Regaty Wszechpolskie w Bydgoszczy

Przy wymarzonej wprost pogodzie odbyły się na torze w Brdyujściu doroczne dwudniowe Regaty Wszechpolskie. Już w sobotę dnia 5 sierpnia liczne tłumy przyglądały się pierwszym 10 biegom i przedbiegom do głównych mistrzostw Polski. W niedzielę trybuny zajęte były do ostatniego miejsca, a parę tysięcy osób obozowało jeszcze poza trybunami na wale ochronnym nad portem.

Magnesem niejako poza regatami, które w tym roku były bardziej interesujące już ze względu na ilość startujących klubów i osad oraz z uwagi na eliminację do mistrzostw Europy w Budapeszcie, był również udział w regatach uczestników spływu „Przez Polskę do Morza". Tłumnie zebrana publiczność w liczbie ok. 6 tys. osób entuzjastycznie witała uczestników spływu. Zebrali się oni na 950 kajakach i łodziach wioślarskich w liczbie około 2 tys. osób na brzegu Wisły przy dolnym porcie w Brdyujściu.

Część tylko kajaków, reprezentujących poszczególne województwa, wpłynęła do górnego portu i przedefilowała przed trybunami regatowemi. Defiladę przyjmował przybyły na regaty z Poznania, jako reprezentant prezydenta Rzplitej, wicewojewoda Kaucki w asyście prezydenta miasta Bydgoszczy, p. Barciszewskiego, prezesa Ligi Morskiej i Kolonjalnej, dr. Wieckiego, oraz komandorów Spływu z gen. Kwaśniewskim na czele. Po krótkich przemówieniach gen. Kwaśniewskiego uczestnicy spływu rozlokowali się na wybrzeżu toru regatowego.

Ceremonja powitania spływu zajęła sporo czasu, to też biegi regatowe rozpoczęły się z pewnem opóźnieniem. Jednakowoż organizatorzy regat zdołali stopniowo czas wyrównać, tak, że ostatni bieg ósemek o mistrzostwo Polski rozpoczął się już punktualnie o godz. 18.30, o godz. wyznaczonej.

Wogóle organizacja była bardzo sprawna i regaty odbyły się ku zadowoleniu sportowców i publiczności, oraz bez poważniejszego wypadku. Jedynie w biegu czwórek bez sternika o mistrzostwo Polski nastąpiło zderzenie łodzi klubu wioślarskiego 04 z dopędzającą ją przy mecie łodzią Bydg. Tow. Wiośl. Zderzenie nastąpiło prawdopodobnie nie z winy wioślarzy startujących, ale z winy komandora startu, który, mając tylko 3 łodzie bez sternika, puścił je w niedalekiej od siebie odległości zamiast rozstawić każdą na oddzielnym torze. Po zderzeniu i poplątaniu wioseł obie łodzie czołowe zatrzymały się na miejscu, a pozostająca daleko w tyle za niemi łódź Warsz. Tow. Wiośl. przyszła pierwsza do mety. Sędziowie za zderzenie zdyskwalifikowali załogę B. T. W. i zadecydowali rozgrywkę między Klubem 04 a W. T. W. po ukończeniu regat. Ponieważ WTW zrezygnowało z biegu, zwycięstwo automatycznie przyznano K. W. 04 Poznań.

Pływanie

Trójmecz w Krotoszynie z udziałem „PTP" i „Ostrovii" oraz miejscowej „Astry" o puhar wędrowny przyniósł w ogólnej punktacji zwycięstwo „PTP" 270 p., 2. „Astra" 238 p., 3. „Ostrovia" 129 p. Odbyła się ponadto sztafeta 6×50 o puhar, który również zdobyło „PTP". Wyniki były następujące: Panowie: 100 m dow. 1. Gromadziń (P) 1:20, 2 Wodziwodzki (P) 1:20.2, 3. Orlicz (A) 1:20.2; 200 m kl.: 1. Gawroński (P) 3:26.6, 2. Nowak (A) 3:28, 3. Murcha (P) 3:29; 100 m kl.: 1. Gawroński (P) 1:33.2, 2. Nowak (A) 1:34.7, 3. Łański (A) 1:36.3, 4. Murcha (P) 1:36.8; 100 m na wznak: 1. Kurnatowski (P) 1:33.3, 2. Orlicz (A) 1:34.9, 3. Kościelniak (A) 1:35; 400 m dow.: 1. Kwiatkowski I (P) 6:41.2, 2. Wodziwodzki 6:43.5, 3. Lepakowski (O) 6:58.3; 6×50 m o puhar wędrowny: 1. PTP w składzie: Gromadziński, Kwiatkowski I i II, Woźniak, Pużycki i Wodziwodzki 3:39.6, 2. Astra; 3×100 m zm.: 1. PTP I 4:30.9, 2. PTP II 4:42, 3. Astra 4:47.3; 4×100 m kl.: 1. PTP I. 6:31.6, 2. Astra I. 6:53 9, 3. Astra II.; 5×50 m dow.: 1. PTP I. 3:05, 2. Astra I. 3:06.8, 3. Ostrovia. Skoki: 1. Szlachta (A) 63.34, 2. Gawroński (P) 32.88. Turniej piłki wodnej rozgrywany systemem błyskawicznym przyniósł następujące wyniki: PTP II — Astra 2:0; PTP I — Ostrovia 4:0; PTP I — Astra 1:0; Astra i Ostrovia 3:0; PTP II i Ostrovia 5:0; PTP I i PTP II 5:0. Panie: 100 m klas.: 1. Szczuraszczekówna (O) 1:49.9, 2. Hanka (A) 1:50.2, 3. Rosadzińska II (A); 200 m kl.: 1. Szczuraszekówna (O) 3:56.7, 2. Hanka (A) 3:58 8, 3. Rosadzianka II (A) 4:01; 100 m wznak: 1. Szczuraszekówna (O) 1:51.8, 2. Hanka (A) 1:53, 3. Rosadzianka I 2:09; 4× 100 m kl.: 1. Ostrovia 8:30.1, 2. Astra II 8:44.6. Pierwszą była sztafeta Astry I w czasie 7.54.3, została jednak zdyskwalifikowana. 5×50 m dow.: 1. Astra I 4:36.6, 2. Ostrovia 4:41.3, 3. Astra II 5:04.6.

W mistrzostwach okręgu lwowskiego uzyskano szereg nowych rekordów okręgowych; 100 m stylem klas. pań: 1. Hrynekówna (Pogoń) 1:54,8; 200 m stylem dow. panów: 1. Koc (Pogoń) 2:51,8 (nowy rekord); 100 m na wznak panów: 1. Koc (Pogoń) 1:27,2, 2. Sulik (Pogoń); sztafeta 5×50 st. dow. panów: 1. Pogoń 2:39,8 (nowy rek. okr.), 2. Hasmonea 3:09,8; sztafeta 3×100 stylem zmiennym panów: 1. Pogoń 4:09,4 (nowy rekord okręgowy), 2. Pogoń II 4:43.

Warszawa — Śląsk 84:51 pkt. Śląsk wystąpił w składzie zdekompletowanym. Wyniki szczegółowe: 400 m st. dow. panów: 1. Bocheński (W) 5:18,8, 2. Karliczek (Śl.) 5:32,2; 100 m na wznak panie: 1. Wąsikówna (Śl.) 1:43,8, 2. Zatonówna (W) 1:44,3; 400 m st. dow. panie: 1. Kratochwilówna (W) 7:00,8; Śląsk nie startował; 100 m na wznak panów: 1. Karliczek (Śl.) 1:19,3, 2. Jastrzębski (W) 1:23,3. Trampolina panie: 1. Kokali - Kowalowska (W) 44,88 p., 2. Mojzelówna (Śl.) 39.92 p. Skoki wieżowe panowie: 1. Maerz (Śl.) 85.56, 2. Remiszewski (W) 74.14. Maerz zdobył po raz czternasty tytuł mistrza Polski. Sztafeta 3×100 st. dow. panie: 1 Warszawa 4:52,2, 2. Śląsk. Sztafeta 3×200 st. dow. panowie: 1. Warszawa 10:28,2; 2. Śląsk. Wynik Warszawy lepszy o 0,5 sek. od wyniku reprezentacji polskiej.

Drugi dzień spotkania przyniósł następujące wyniki: Panie 100 m dow.: Kratochwilówna (W) 1:21,8, 2. Arndtówna (Ś) 1:31.4; 200 m klas.: 1. Fritschówna (Ś) 3:36.2, 2. Chomiakówna (W) 3:39,2; wieża pań: 1. Kokali - Kowalewska (W) 31.40, 2. Melselówna (Ś) 22.30. Panowie: 100 dow.: 1. Bocheński 1:02.2, 2. Karliczek 1:04.2; 200 m kl. 1. Szrajbman II (W) 3:08, 2. Goguth (Ś) 3:13.1; trampolina: 1. Pietrzykowski (W) 98.60, 2. Breguła (Ś) 89.48, 3. Ziaja (Ś) 84.24. Poziom skoków był bardzo wysoki. 4×100 m zm.: 1. Śląsk 3:50, 2. Warszawa 3:51.8. Śląsk zwyciężył dzięki Karliczkowi, który ustanowił oficjalny rekord Polski na 100 m na wznak w czasie 1:14.2. Sztafeta 4×100 m pań dow. wygrała Warszawa w czasie 6:21 przed Śląskiem 7:01. W piłce wodnej Warszawa pokonała Śląsk niespodziewanie wysoko 7:3 (4:2).

(tel. wł. — T. S.)

Tennis

„BKS" i „Stella" Gniezno 12:2. Spotkanie międzyklubowe rozegrane w niedzielę na kortach Bydgoskiego Klubu Tennisowego w Bydgoszczy przyniosło zdecydowane zwycięstwo gospodarzom.

III. ogólny turniej tennisowy w Gnieźnie o puhary przechodnie p. prezydenta miasta Barciszewskiego i K. K. O. pow. gnieźnieńskiego odbędzie się w dniach 13 14 i 15 sierpnia. Zawody obejmują gry pojedyńcze pań i panów, gry podwójne i mieszane. Dla zwycięzców I i II miejsc przewidziane są nagrody honorowe. Zgłoszenia skierować należy do sekretarjatu sekcji tennisowej K. S. „Stella" w Gnieźnie, ul. Trzemeszeńska 76 do dnia 11 bm. godz. 18. Uczestnikom turnieju zapewnia się jak najdalej idące ulgi w kosztach utrzymania i mieszkania oraz 50 proc. zniżki kolejowej w drodze powrotnej.

Pot u dzieci i dorosłych usuwa
PUDER BEBE SZOFMANA
ng 4793

RADJO

Wtorek, dnia 8 sierpnia 1933 r.

Poznań (335 m) godz. **12.25** codzienny przegląd prasy polskiej; godz. **13.03** płyty gramof.; godz. **14.00** giełda; godz. **18.00** komunikat lotn.; godz. **18.15** tr. z Warszawy; godz. **19.40** „Na widnokręgu" z Warszawy; godz. **19.58** sygnał czasu; godz. **20.00** tr. z Budapesztu; godz. **20.30** koncert popularny z Warszawy; w przerwie o godz. **21.10** dziennik wieczorny z Warszawy; godzina **22.30** sygnał czasu — kom.; godz. **22.35** muzyka tan. z kaw. „Esplanade".

Warszawa (1412 m) godz. **7.00** audycja poranna; godz. **12.05** koncert popularny z ogrodu „Bagatela"; godz. **14.55** płyty; godz. **15.15** płyty; godz. **15.35** płyty; godz. **15.50** płyty; godz. **16.00** pieśni w wyk. Ludmiły Szretterówny; godz. **16.25** instrumentaliści z płyt; godz. **17.00** skrzynka pocztowa-techniczna; godz. **17.15** koncert muzyki lekkiej; godz. **18.15** „W warsztacie wśród chmur" — dr. Feliks Burdecki; godz. **18.35** recital skrzypcowy Józefa Ozimińskiego; godz. **19.40** „Na widnokręgu"; godz. **20.00** tr. z Budapesztu (Jamboree); godz. **20.50** dziennik wieczorny; godz. **21.00** „Bieżące wiadomości rolnicze"; godz. **22.00** muzyka taneczna z Ciechocinka; godz. **22.25** wiadomości sportowe; godz. **22.40** muzyka taneczna z Ciechocinka.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Dnia 5 sierpnia zgłoszono: Karol Wlizło, kupiec samodzielny 38 lat, Antoni Grajek, ślusarz kolejowy 23 lat, Stefan Marjan Owczarzak 22 dni, Anna Sünden, z domu Hesse 43 lata, Włodzimierz Przestalski, komornik sądowy 45 lat, Michał Balcerek, krawiec 58 lat, Melanja Wejchertówna, bez zawodu 33 lata, Teofil Jamrocha, administrator domu 44 lat, Roman Gabler, handlarz 64 lat, Elżbieta Kasprzak, z d. Gołąbek, wdowa 76 lat, Halina Sobisiakówna 15 dni, Jadwiga Makowska, z d. Bura 48 lat, Cecylja Goderska 14 lat, Genowefa Sobkowiakówna 4 lata, 11 mies.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Z szkicownika małego Kazia

Dnia 5. VIII. 1933 o godz. 11,30 zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, troskliwa matka, ukochana córka, siostra i ciocia, ś. p.

Jadwiga Makowska

przeżywszy 49 lat. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 8 bm., o godz. 17 z domu żałoby, ul. Grobla 6.

W ciężkim smutku pogrążeni

mąż z synem i rodziną.

zg 19 561

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

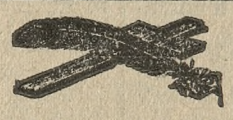

W niedzielę, dnia 6 sierpnia 1933 r., o godz. 2 zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż i nasz najtroskliwszy ojciec, ś. p.

Maksymiljan Tomkowiak

przeżywszy lat 60. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9 bm. o godz. 17 z kaplicy szpitala św. Józefa na cmentarz parafjalny św. Wojciecha, nazajutrz nabożeństwo żałobne o godz. 8 w kościele św. Wojciecha.

W ciężkim smutku pogrążeni

żona z dziećmi i rodziną.

zg 19 560

Poznań, Pl. Sapieżyński 7.

Tg 240

Jak rozjaśniłam moją brzydką cerę

o 3 odcienie w ciągu 3-ch dni

„Skóra moja była bezbarwna, ciemna i zwiędła. Naokoło nosa, podbródka i czoła tworzyły się odrażające wągry, szorstka, łuszcząca się skóra i rozszerzone pory. Dziś zaś moja gładka, delikatna, biała skóra i piękna cera są przedmiotem ogólnego zachwytu i zazdrości".

Znakomity paryski Odżywczy dla Skóry Krem Tokalon, kolor biały (nie tłusty) zawiera obecnie cudowny, nowy, delikatny ekstrakt z kwiatów, połączony z świeżym kremem i oliwą. Ma on właściwości wzmacniające, ściągające i odżywcze — wnika momentalnie do por, uśmierza rozdrażnione gruczoły, ściąga rozszerzone pory, rozpuszcza wągry, które same odpadają, wybiela i udelikatnia najciemniejszą i najbardziej szorstką skórę. Czyni najsuchszą skórę świeżą i lekko wilgotną, lecz nie tłustą. Usuwa również połysk z tłustej cery lub błyszczącego nosa. Odżywczy Krem Tokalon (kolor biały) nadaje skórze w ciągu 3-ch dni nieopisaną świeżość i piękno niemożliwe do osiągnięcia żadnym innym sposobem. Należy go używać co rano. O ile się ma zmarszczki i osłabione mięśnie twarzy, należy także używać Odżywczego dla Skóry Kremu Tokalon (kolor różowy) co wieczór — odżywia on i odmładza skórę podczas snu.

ng 4 792

✝

Dnia 5 sierpnia 1933 zmarła żona członka Towarzystwa naszego, ś. p.

Jadwiga Makowska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 8. b. m., o godz. 5-tej z domu żałoby Grobla 6. na cmentarz Farny przy ul. Bukowskiej. zg 19 551/2

O liczny udział członków w pogrzebie prosi

Towarzystwo Młodych Przemysłowców w Poznaniu.

Wypadek 289

ng 4 495

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mojej najdroższej żony, ukochanej matki i babki, ś. p.

Zofji Nowickiej

odprawi się we wtorek, dnia 8. b. m., o godz. 9-tej

msza św.

w kościele Farnym, o czem zawiadamia

zg 19 562 **rodzina.**

Obejmę

zastępstwo fabryki artykułów spożywczych lub innych na woj. Poznańskie i Pomorskie. Złożę dobre zabezpieczenie oraz zapewniam sumienną pracę. Zgłoszenia upraszam do Kurjera Poznańskiego pod **zg 19 557**

CEGŁY — TONOWKI

I. a jakości dostarcza wagonowo loco fabryka i w mniejszych ilościach poniżej wagonu loco własna składnica, Poznań, ul. Składowa 5/7 po cenach przystępnych:

M. PERKIEWICZ,

Zakłady Ceramiczne i Cegielnie, **Ludwikowo**, p. Mosina. Telefon: Mosina nr. 1.

Pg 3 812-32,1

SIEROTĘ

jedną lub dwie, które posiadają majątek w zamian za pożyczkę tegoż (zabezpieczę hipotecznie na nieruch.) dam procent oraz wychowanie i troskliwą opiekę lub adoptuję, małżeństwo urzędnicze Wielkop Oferty pod **zg 19 558** do Kurjera Poznańskiego.

Wróciłem

Dr. Szuman

Przyjmuję od 11—12 przed południem i od 3,30 do 5 po południu w dnie powszednie, od 8 b. m.

Choroby nerwowe.

zg 19 549/50

Farby — lakiery — pokosty

po cenach fabrycznych tylko

Wielkie Garbary 39, telefon 53-26 ng 4 751

Fabryka Lakierów i Pokostów

Biel cynkowa 1 kg. 60 gr. Emalja biała 1 kg. puszka 2,— zł.

Ważne od 1. VIII. 1933.

Do każdego zamówienia

od 10 zł począwszy, na każde pełne 10.— zł dodaję w prezencie 1 egz. pięknej, artystycznie wykonanej fotografji krajobrazu lub zabytku Poznania — wzgl. Wielkopolski, albo sławnego arcydzieła sztuki polskiej, ze sławnego zbioru podł. własnego wyboru, dopóki zapas starczy.

R. S. ULATOWSKI

fotogr. - artysta, członek Fotoklubu Polskiego, pl. Wolności 17, tel. 53-12. Do atelier lift stale czynny.

ng 4 668

Wróciłem

Dr. Magowski

Specj. w chorobach ocznych.

Działyńskich 9. Tel. 15-76

Pg 3 814-56,146

Stała egzystencja

Generalny przedstawiciel, jako wyłączny sprzedawca na Polskę monopolowego artykułu poszukiwany. Znaczny dochód roczny. Olbrzymie obroty, ponieważ wielkie zapotrzebowanie. Do objęcia potrzebny kapitał w wysokości zł 10 000. Zgłoszenia sub: Sch. II. B. 17 524 do **Rudolf Mosse, Berlin W. 30.** Tg 241

Specjalnie dla znawców

anody o wymiarach dwa razy większych. Te wspaniałe anody o niespożytej trwałości warto obejrzeć nawet o ile się nie kupi. Cena 18.90 zł. **Mat, Poznań, Składowa 5/7.**

dg 555

WORKI

mało cerowane, od cukru, po cenie korzystnej. Oferty do eksped. Kurjera Poznańskiego pod **zg 19546**

Folwark 445 mórg

bardzo dobrej ziemi, Poznańskie 7 klm. od miasta i stacji szosą **sprzedam.** Pełne żniwo, inwentarze dobre i kompletne, zabudowania masywne **Cena 110 tys., wpłaty 70 tys. zł.** Zgłoszenia: **A. Klimek, Poznań,** ul. Szkolna 9 m. 5.

zg 19 559

Samochód ciężarowy

w dobrym stanie nośność 3—4 tonn, **zaraz kupię.** Warunki według umowy. Spieszne zgłoszenia kierować do **Agencji Kurjera Poznańskiego, Gniezno, 122.** ng 4 781

Hurtownia towarów krótkich galanteryjnych i piśmiennych

Wacław Appelbaum

Wielka 11.

zz 19 523

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 205, d 1811 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11.

1 SPRZEDAŻE

Wózek
dla inwalidy z własnoręcznem zapędem sprzedam Łagowo powiat Kościan dom nr 3. ng 4 761

Meble najtaniej u Bakosia ul. Wenecjańska 1
Most Chwaliszewski przy Krzyżu. zdg 47 676

Meble najtaniej A. Baranowski
Poznań Podgórna 13. Pg 3122-23.59

Traktor
Titan gotowy do pracy tanio — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 49 626

Parcelę 800 mtr.
sprzedam na Sołaczu przy przystanku tramwajowym cena zł 7 za 1 mtr. kw. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 50 059

Morele już wysyłamy
Paczka żywnościowa 5 kg netto franko dom — zł 18. Zamówienia prosimy nadsyłać natychm ast Maj. Pudliszki, poczta Kr. bia (Wlkp.) dg 880

Skład
kolonjalny lepszej dzielnicy zaprowadzony sprzeda Marszałka Focha 39 mieszkanie 17. zdg 50 743

Morele
wyborowe 14.— złotych, morele dziczki 10.— złotych pięciokilowe opakowanie franco pobraniem wysyła Sachorowicz Zaleszczyki. zdg 48 375

Tartak
kocioł parowy, gatry tylko w dobrym stanie z rozbiórki - likwidacji lub poszczególne części kupię. Szczegółowe oferty Kuczkowski Poznań Kręta 24. zdg 50 042

Meble
kupuje się najtaniej wprost z fabryki. Szczaniecki, Tama Garbarska 3. zdg 50 528

Dwa śmietniki
prawie nowe po 2 kbm. na sprzedaż. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 543

Używana
dobra maszyna krawiecka. Czesława 16a. m. 16. zdg 50 570

Skład
cukierków przy ruchliwej ulicy tanio sprzedam. Dzierżawa 30 zł. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 50 568

Willa
komfortowa, 6 mieszkaniowa, domek gospodarczy, pralnia, duży ogród, parcela, razem sprzedam przy wpłacie 35 000. Palacza 39. dg 897

Skład
rybny, dobrze zaprowadzony bez konkurencji towarem całkowitem urządzeniem, powiatowe miasto tanio sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 599

Likwidując
mieszkanie wyprzedaje meble, pościele, porcelanę, gramofon. — Dąbrowskiego 69 m. 7. zdg 50 638

Pianino
tanio. Wrocławska 30 m. 21. zdg 50 634

Maszynę
Singera okrągłe czółenko tanio. Szewska 11 mieszkanie 4. zdg 50 632

Trzystadwadzieścia
mórg pow. Żnin budynki inwentarze nadkompletne cena 100 00, wpłaty 30 000. Rutkowski, Grobla 29. zdg 50 618

Resztówka
320 mórg w pobliżu Ostrowa ziemia buraczana, drenowana, najlepszej kulturze piękne zabudowania bogate inwentarze, pełne zbiory żniwne z powodu wyjazdu do Niemiec korzystnie sprzedam. Wiadomość Paluch Poznań, Kantaka 8/9. zdg 50 110

Majątki
900, 800, 500 mórg Kujawy, ziemia buraczana, korzystnie sprzedam. Wiadomość — Paluch, Poznań, Kantaka 8/9. zdg 50 109

Kolonjalkę
maglem, towarem, mieszkaniem. Cena 1 800 zł, zaraz. Adres Kurjer Pozn. zdg 50 617

Domek
przy ruchliwej ulicy sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 683

Wózek
dziecięcy na sprzedaż Wroniecka 10, m. 8. zdg 50 665

Skład
kolonjalny, w parafjalnej wiosce, w ładnem położeniu w powiecie poznańskim, sprzedam wraz towarem, urządzeniem i koncesjami z powodu śmierci, cena według ugody. Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 666

Porcelanę - Szkło - Alpakę - Całkowite wyprawy najtaniej tylko wprost Wroniecka 24
Hurtownia Porcelany. zdg 50 795

Maszyny do pisania
nowe i używane tanio z gwarancją Skóra Ska Aleje Marcinkowskiego 23. Pg 3 705-31.59

Gabinet
męski z klubami tanio. Górna Wilda 31. m 9. zdg 50 719

Wózek
dziecięcy, dobrze utrzymany. — Marcina 13, m. 18 zdg 50 657

Singera
maszynę krawiecką dobrym stanie tanio sprzedam Szamarzewskiego 32/4 zdg 50 645

Radjoodbiornik
głośnikiem prąd zmienny nowszy model korzystnie. Gwarna 11 m. 9. zdg 50 766

Rower
jak nowy. Ostrobramska 37 Górczyn. zdg 50 747

Motocykl
Rudge 350 Pietrowski Jezuicka 4. zdg 50 744

Nowość
sztucer z lornetą na 1 500 m zamienię na inną rzecz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 50 604

Kilka
szczęśliwych ćwiartek czwartej klasy można nabyć w kolekturze Kedziory Poznań Sieroca 5/6 narożnik Nowej zdg 49 095

Korzystna okazja!
Skład konfekcyjny, istniejący od roku 1900 w powiatowem mieście Wolsztynie, gdzie seminarjum nauczycielskie gimnazjum szkoła rolnicza w centrum miasta z kompl. urządzeniem korzystnie sprzedam z domem lub wydzierżawię na kilka lat. Zgłoszenia Stanisław Musioł, Wolsztyn. zdg 50313

Fartuszki szkolne
przepisowe, z satyny Becku i Alpagi — wszystkie wielkości — stale na składzie poleca Fabryka Bielizny. Dom Płócien. J. Schubert. Wrocławska 3 — Specj. dział miarowy Pg 3 703-31 23

Sypialnia
stylowa, 12 części bardzo tanio. Stolarnia, Kwiatowa 6. zdg 49 841

Majątki
2200 — 800 — 650 — 500 — 450 — 330 — 225 morgowe oraz resztówka 215 morgowa 30 000 dla poważnych reflektantów Ratajczak Poznań, Plac Sapieżyński 4 zdg 40 730

Piec
żelazny szamotowy waga 100 kg i szufel. Gen. Umińskiego 23, — m 3. rg 2710

5 KUPNA

Jarzyny — owoce
kupuje większe partje! Ceny w ofertach po 50 kg. ogórki na kopy. Zgłoszenia Kurjer Poznański rg 2 706/7

Pieska
rasowego małego młodego — spiesznie kupię. Oferty z ceną Kurjer Poznański zdg 49 326

Renault
limuzynę 6/20 uszkodzoną na rozbiórkę lub karoserję kupię. Oddam karoserję otwartą. Oferty Kurjer Pozn zdg 48 924

Lokomobilę
300 koni natychmiast kupimy za gotówkę. — „Stal", Warszawa, Przejazd 1 zdg 50 489

Kupię psa
ostrego czujnego z podaniem ceny i rasy. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 525

Kupię sarenki oswojone
z podaniem ceny. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 526

Aparat
fotograficzny mało używany kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 546

Kupię
pieska. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 50 552

Brylanty
kupię za gotówkę. Oferty z wyszczególnieniem, cena ostateczna Kurjer Poznański zdg 50 559

Rolleiflex
używany kupię. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 50 597

Kolonjalkę
mieszkaniem, maglem kupię. — Oferty Kurjer Poznański zdg 50 637

Kupię
skład cukierków z mieszkaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 636

Pianino
kupię. Cena Kurjer Poznański zdg 50 635

Kupię
dom rodzaj willki, 4—5 pokojowy z ogródkiem niedrogi, od właściciela w okolicy Sołacza, Łazarza lub Górczyna. Dokładne informacje z podaniem ceny do Kurjera Pozn zdg 50 167

6 KAMIENICE

Kamienicę
Poznaniu dwupiętrową, 2 składy piekarskie podwójne piece. Cena 40 000 zł z powodu choroby sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 037

Kupna
czynszowej kamienicy lub willi w Poznaniu lub okolicy poszukuje. Wpłaty 20—25 tysięcy zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 529 Pośrednicy wykluczeni

Za 23% taksy ogniowej sprzedam dwa masywne domy
czynszowe w Rawaczu konieczna gotówka 56 000 — Oferty Kurjer Poznański dg 728

Kamienica
trzypiętrowa dochód 3 000 wpłaty 12 000 cena 23 000. Malecki, Rybaki 20 a. zdg 50 584

Dom
piętrowy w powiatowem mieście ze składem sześciu mieszkaniami i ogródkiem z powodu choroby właściciela tanio do sprzedania. Oferty do Kurjera Poznańskiego pod zdg 50 551

Dom
nowy pobliżu ulicy Maleckiego — amortyzacja, dochód 4 500 — 30 000, wpłaty 18 000 Tomczak, Wierzbięcice 31. zdg 5 0 660

Willę
dwumieszkaniową zdecydowanem okazyjnie za 11 400 sprzeda Radowicz Półwiejska 38 a. I. zdg 50 751

Willa
nowa trzymieszkaniowa 10 ubikacyj ogród, blisko Warty ogrodów rozrywkowych 14 000 wpłaty 12 000 Dębowski Szeląg przy Strzelnicy. rg 2699

7 PIENIĄDZ

3 500—4 000 zł
pożyczki na pierwszą hipotekę, wysoki procent dom wartości 50 tys. Wczesne oferty nadesłać proszę Kurjer Poznański zdg 50 557

Wspólniczki (ka)
przyjmę do składu. — Gotówka 750 — 1 000. Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 668

8 DO WYNAJĘCIA

Trzypokojowe
56.— dwupokojowe 34.— jednopokojowe 25.— Zielona 3 — 21. zdg 50 694/5

4-pokojowe
komfortowe. Św. Szczepana 10, Debiec. zdg 49 899

Trzypokojowe
dwupokojowe jednopokojowe — wskaże Świętokrzyski 3 — 12. zdg 50 677

2
pokoje kuchnia od gospodarza Czynsz zgóry. Zgłoszenia od 1—3. Grobla 20. zdg 50 019

Pierwsze piętro
sześciopokojowe. Matejki 5, Wskaże m. 14. zdg 50 358

5—2
lub 7 pokojów za zgodą gospodarza od 1 września, komfort, słoneczne, centralne ogrzewanie, — winda. Młyńska 9 m. 12. zdg 50 298

Mieszkanie
2 duże, mały kuchnia łazienka wynajmę Św Leonarda 1 a. zdg 50 475

3 pokojowe
obszerne za procent pożyczki na I. hipotekę nowego, czynszowego domu od zaraz wydzierżawi gospodarz, stosowne dla emerytów Zgłoszenia: Łukaszewicza 18. zdg 49 592

Pokój
kuchnia meblami do odstąpienia. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 50 540

Frontowe
3 pokojowe Piekary meblami — czynsz 80 oddam. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 581

2 pokoje
kuchnię od 15. 8. wynajmie gospodarz. Główna Helska 41. zdg 50 572

Mieszkanie
z meblami 2 pokoje kuchnia. — Gen. Umińskiego 19, m. 8. zdg 50 553

3
pokoje kuchnia front słoneczne wprost gospodarza, dzierżawa rok zgóry 1 200 zł. Portjer, Pocztowa 20. zdg 50 550

Pokój
kuchnia, jednopokojowe. Zgłoszenia Chociszewskiego 25, skład zdg 50 596

Sprzedam
pokój kuchnię meblami kuchennemi Wskaże Kurjer Poznański zdg 50 624

Dwupokojowe
mieszkanie Informacje Dziennik Wierzbięcice 3. zdg 50 619

3 pokojowe
Debiec, Pół[illegible]owa 63. zdg 50 613

Interes
spożywczy, istniejący 40 lat z mieszkaniem od gospodarza do wynajęcia. Zgłoszenia 1—3 Grobla 20 zdg 50 018

Dwupokojowe
kuchnia 60.— 1½ roku gospodarz. Gąsiorowskich 9. zdg 50 672

Tylko urzędnikowi
trzypokojowe, centrum miesięcznie nisko dzierżawa. Spieszne zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 50 664

2 pokoje
z kuchnią już wolne pół roku zgóry 360 zł. Gen Prądzyńskiego 47 zdg 50 725

Dzierżawa 64 zł
3 pokojowe komf. z meblami za zgodą gospodarza oddam. 5—7 godz Adres Kurjer Poznański zdg 50 740

Trzypokojowe
centrum czynsz 65 Pokój, kuchnia 25 Informacje — Metelski, Szewska 11. m. 9. zdg 50 701

Mieszkanie
3 pokoje łazienka światło elektryczne na I. ptr. początek Wildy za zgodą gospodarza do wynajęcia zwrot kosztów renowacji 500 zł. Zgłoszenia Kurjer Pozn. rg 2696

Mieszkanie
1 pokój i kuchnia za roczną dzierżawą do wynajęcia. Piekarnia, Chwaliszewo 9. rg 2694

9 SZUKA MIESZK.

2 lub 3
pokojowego mieszkania z wygodami centrum poszukuje urzędnik Oferty Kurjer Poznański zdg 49 989

1—2
pokoje kuchnia szuka. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 527

4—5
pokojowego mieszkania, łazienka nie wyżej 2 piętra poszukuje wyższy emeryt państwowy najdalej od 1 października. Oferty podaniem ceny Kurjer Pozn. zdg 50 530

2—3
pokoje poszukuje. Płace ewentl. zgóry. Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 539

4—5
pokojowego mieszkania. Marsz. Focha. Pośrednicy wykluczeni, na praktykę lekarską od 1. 9. — Oferty Kurjer Poznański zdg 50 544

Urzędnik
3—4 pokojowego pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 578

Rzemieślnik
przyjmie portjerstwo w lepszym domu chętnie z ogródkiem. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 572

Dwupokojowego
przynależnościami śródmieście — od gospodarza poszukuje pewny płatnik Oferty Kurjer Poznański zdg 50 558

Poszukuję
pokoju kuchnią, łazienką, w mieście płace miesięcznie. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 560

Pokoju
kuchni, względnie jednego pokoju poszukuje wprost od gospodarza stały płatnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 620

4—5
pokojowego mieszkania poszukuje. Oferty z podaniem warunków Kurjer Pozn zdg 50 616

Pokoju
kuchni poszukuje w cenie 25 zł miesięcznie od gospodarza, płace pół roku zgóry. Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 607

Pokoju
z kuchnią lub próżnego pokoju, śródmieściu, ewentualnie Łazarzu i Wildzie poszukuje. Oferty z cena Kurjer Pozn. zdg 50 673

1—2
pokojowgo poszukuje urzędniczka peryferje wykluczone Oferty Kurjer Poznański zdg 50 662

Jednego
dużego lub 2 pokoi kuchni poszukuje na stałej posadzie. Jeżyce, Łazarz. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 651

Małżeństwo
szuka dwupokojowego mieszkania, ewentualnie zapłaci rok zgóry. Pewny płatnik. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 48 587

Urzędnik
3 pokojowego, łazienka, Łazarz. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 720

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Słoneczny
pokój kuchnię, gaz, elektryka, tanie, zamienię na dwupokojowe kuchnia. Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 606

Zamienię
dwupokojowe mieszkanie, stróżowo na takie same ewentualnie z ogrzewaniem centralnem, Okonia obojętna. Oferty Kurjer Poznański dg 895

Pokój
kuchenkę przy Parku Wilsona zamienię na stróżostwo. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 629

Zamienię
3 na 4 pokojowe nie wyżej II — okolica Jasnej Oferty Kurjer Poznański zdg 50 563

Zamienię
4 pokojowe mieszkanie, czynsz 80 zł na 5 pokojowe. Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 615

Trzypokojowe
Łazarz, 55 zł. na dwupokojowe śródmieście. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 718

11 POKOJE UMEB.

Pokój
duży balkonowy osobne wejście panu. Pietrzak Gen Prądzyńskiego 57. zdg 50 537/38

Nową
szafę dębową, szerokości 180 owalne lustro. Długa 10. mieszkanie 25. zdg 50 639

Panienki
przyjmę utrzymanie dobre, opieka tanio Grochowe Łąki 4. mieszkanie 8 zdg 49 644

Wolny
Półwiejska 38a m. 13. zdg 50 571

Próżny
Piekary 8 m 11. front. zdg 50 582

Gimnazjastów
przyjmę Ogrodowa 19 mieszkanie 3 zdg 50 577

Jednoosobowy
ewentl. utrzymaniem. Staszica 9. m. 4. zdg 50 549

Elegancki
niekrępujący zaraz. Skryta 5, m. 2. zdg 50 561

Komfortowy
Ratajczaka 11a. m. 102. 7 wejście. zdg 50 601

Pokój
Szwajcarska 23, m. 11. zdg 50 600

Skromny
podwórzowy pokoik. Matuszek. Działyńskich 11 m 19 parter. zdg 50 641

Przecznica
4. m. 5 pokój słoneczny frontowy spokojny. zdg 50 627

Niekrępujący
korzystnie utrzymaniem. Ratajczaka 9. m. 8. zdg 50 626

Dwuosobowy
dobrem utrzymaniem zaraz lub 15 Marcinkowskiego 1. I. ptr. p. Zabłocka. zdg 50 625

Pokój
wygodny pani zaraz. Woźna 18, III., podwórze. zdg 50589

Kantaka
7. m. 7. duży, frontowy, słoneczny. zdg 50 612

Dwa
połączone umeblowane, frontowe, elektryczność, kuchnia Różana 13. II. zdg 50 690

Czyste
Strzelecka 25 m 8. zdg 50 682

Gimnazjastom
dwóch Adres Kurjer Poznański zdg 50 681

Półwiejska
2 — 6 także dni (utrzymaniem). zdg 50 654

Z klatki
bez pościeli, elektryczność. — Szwajcarska 20 mieszkanie 4. zdg 50 644

Elegancki
frontowy. Pocztowa 21. m. 4. zdg 50 759

Klatki schodowej
czysty frontowy. Spokojna 3, m. 4. przy narożniku Focha. zdg 50 755

Pokój
Plac Nowomiejski 9 m. 6. zdg 50 735

Panom
również doby. Wrocławska 13 — m. 11. zdg 50 734

Tylko
inteligencji frontowy zaraz. Podgórna 10 a. m. 4. zdg 50 733

Dwuosobowy
dziecko — 25. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 643

Starszą
uczciwą panią, także pracującą przyjmę na wspólne trzypokojowe mieszkanie, dzierżawa 30 zł. Pocztowa 22. m. 6. zdg 50 717

Podgórna
12 b mieszkanie 9 bardzo dobrem utrzymaniem panu na stanowisku zdg 44 525

Pokój balkonowy
ładnie umeblowany zaraz do wynajęcia. Wierzbięcice 3 m. 7. zdg 46 520

12 SZUKA POKOJU

Stancji
dla 2 uczennic pobliżu gimnazjum Gen. Zamoyskiej Zgłoszenia Kurjer Pozn zdg 49 772

Pokój
próżny dla personelu blisko Kaponiery potrzebny „Bristol" — Jasna 19. zdg 50 541

Urzędnik
państwowy poszukuje pokoju niekrępującego śródmieście do 30 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 561

Pokoju
taniego. Debiec lub okolica. Oferty Kurjer Pozn. zdg 49 878

Małżeństwo
bezdzietne poszukuje umeblowanego pokoju z używaniem kuchni. Elektryczność, łazienka pożądane. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 709

13 LOKALE

Skład
z dużym pokojem i obszerną piwnicą przy ul. Wawrzyniaka 24, nadający się na zakład fryzjerski lub inne przedsiębiorstwo zaraz do wynajęcia Wiadomość Rejmanowa Poznańska 42 — 15. zdg 50 542

Poszukuję
ubikacji nadającej się na prasowalnię dobrem położeniu. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 623

Ubikacje
na cele przemysłowe niedrogie, za miastem, potrzebne zaraz. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 50 675

Składu
przy ruchliwej ulicy na artykuły damskie męskie poszukuję. Wyczerpujące oferty Kurjer Pozn. zdg 50 746

14 DZIERŻAWY

Plac
mniejszy potrzebny ewentualnie kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 630

Dzierżawy
130 mórg szukam. Oferty Kurjer Pozn zdg 50 689

Stajnia
do wynajęcia, Piaskowa 8. m. 16. zdg 50 670

15 LETNISKA I UZDROWISKA

Letniska
las, woda poszukuje małżeństwo Oferty z ceną Kurjer Poznański zdg 50 642

Odpoczynek
inteligencji, dworek jezioro, las, śliczne położenie, utrzymanie dobre. Zgłoszenia Poznań, telefon 72-97 zdg 50 671

16 OSOBISTE

Ostrzeżenie!
Za długi mej żony Antoniny z Olszewskich, Pobiedziska, Trakt Poznański 24, nie odpowiadam. Mąż Stanisław Konieczny, Marszałka Focha 185. zdg 50 324

Poszukuję
osoby z aparatem fotograficznym celem wspólnej podróży pociągiem pospiesznym po Polsce. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 306

21 ZGUBY

15 zł
dam znalazcy malutkiego zegarka bez koperty. Solna 18 mieszkanie 7. zdg 50 547

Zegarek
pamiątkowy męski zgubiono Urbanowie na wieńcu. Dam nagrodę 30 zł. Słowackiego 34. Zwiernik zdg 50 595

Książeczkę
wojskową Stockart Józef zagubioną unieważniam. Zwrot adres Kurjer Poznański zdg 50 788

22 ROZMAITE

Na Lato dla Panów
koszule sportowe i wierzchnie jedwabne, panamowe, zefirowe, trykotowe poleca po cenach fabrycznych Fabryka Bielizny, Dom Płócien J. Schubert, Wrocławska 3. Sportowe koszulki dla chłopców w wielkim wyborze. Przyjmuje się także asygnaty Kredyt. Pg 3105-13.86

Akuszerka
Kleinwächterowa, Poznań centrum ul Romana Szymańskiego 2, pierwsze piętro lewo, drugi dom od placu Świętokrzyskiego. zdg 49 343/4/5

Kominy fabryczne
buduje i naprawia zakłada gromochrony Franciszek Pawłowicz. Poznań-Żegrze r 2571

Hemoroidy
Czopki hemoroidalne „Varicol" (z kogutkiem) Usuwają ból, pieczenie, swędzenie, krwawienie, zmniejszają guzy (żylaki). Sprzedają apteki. ng 4 514

Prośba
zubożały zrujnowany kupiec ojciec 7 drobnych dzieci zakupuje makulaturę, stare gazety akta, książki czasopisma stary papier. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 580

23 OŻENKI

Inteligentna
sierota 30 lat posiadająca 4 pokoje umeblowane, mieszkanie w centrum poszukuje męża. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 603

Jedynaczka
lat 23, muzykalna zapozna pana z dobrym charakterem na stałem stanowisku, do lat 45. Poważne oferty z fotografją, która się zwraca do Kurjera Pozn. Dyskusja zapewniona zdg 50 594

Urzędnik
kawaler lat 32 bez nałogów, posiadający dom ogrodem poszukuje żony miłej, gospodarnej odpowiedni majątek pożądany Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 50 737

24 NAUKA

Kursy stenografji
książkowości, arytmetyki handl. Kromczyńska, Ogrodowa 16, II. zdg 50 536

Gimnazjastów
przyjmie kulturalny dom opieka pomoc, pianino. Ogrodowa 19 — mieszkanie 3. zdg 50 576

TEATRY

Poznań, poniedziałek, 7 8.

TEATR POLSKI: Dziś — „Miłość pod mikroskopem".

TEATR NOWY: dziś nieczynny.

KOMEDJA MUZYCZNA: — Dziś o godzinie 8 wiecz. „Madame Sens Gene" po cenach popularnych.

Wtorek, 8. 8. o godz. 8 wiecz. „Madame Sans Gene" po cenach popularnych.

„TEATR ZA 50 GROSZY" w ogrodzie Zoologu Dziś i codziennie o godz. 8.30 Ludwik Sempoliński prezentuje rewję pod tyt.: Przez dziurkę od klucza"

Bydgoszcz, wtorek, 8. 8.

TEATR MIEJSKI: operetka „Dzidzi", premjera.

Środa, 9. 8. „Jim i Jill".

KINA

Poznań, poniedziałek, 7. 8.

APOLLO: „Piraci stepu".
COLOSSEUM: „Kurjer Carski".
CORSO: „Piraci Bałtyku".
METROPOLIS: — „Wielka klatka".
ORZEŁ: „Demon Złota" i „Cyrkowiec mimowoli".
ODEON: „Małżeńska nieniewola" i „Włamywacze.
RENAISSANCE: „Fałszywy Kruk" i „Żona na 2 tygodnie".
SŁOŃCE: „Miłość w Aucie"
SFINKS: „Trędowata — Jadwiga Smosarska".
TĘCZA: „Powrót do życia".
WILSONA: „Pod Kuratelą"

Bydgoszcz, wtorek, 8. 8.

APOLLO: „Awanturnica" oraz komedja „Świat dla kobiety".
BAŁTYK: „Zasadzka pod wodą" z Eddie Polem oraz „Markiz D'Eou".
KRISTAL: „Nagana" i komedja „Firma Cohn".
MARYSIEŃKA: Godzina z Tobą" oraz „Na Paryskim Dworcu".
REWJA: — „Tajniki San-Francisko", film polski p. t. „925" z Bodem i Marrem oraz komedja „Domorosły torreador"
SŁOŃCE: „Pieśń pustyni", oraz „Śmiertelna jazda ekspresem".

Panienki
lub młodszych chłopców przyjmę na stancję. Cena umiarkowana. Szumanówna, Mostowa 39. zdg 50 565

Tańce
kto nauczy starszego pana nowoczesnych tańców. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 50 588

Gimnazjastki
dobre odżywianie troskliwa opieka. Pocztowa 21 m 4. zdg 50 761

Panienki lub chłopców
przyjmę na stancję, opieka najtroskliwsza pomoc w naukach. Zgłoszenia ul. Grottgera 2. I. m. 4 (w pobliżu wyższych uczelni) Palaczowa. zdg 50 732

25 MUZYKA

Skrzypaczka
grająca pierwsze skrzypce (przybyła z zagranicy) przyłączy się do orkiestry męskiej. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 50 758

26 ROZRYWKA

Kino „Sfinks"
Z powodu rekordowego powodzenia przedłużą jeszcze tylko o kilka dni wyświetlanie monumentalnego arcydzieła „Trędowata". („Stefcia Rudecka") — Jadwiga Smosarska. zdrg 49 780

Kino Corso
Piraci Bałtyku zdg 50 640

Kino Odeon
Od dziś podwójny program najnowszej komedji Flipa i Flapa Małżeńskiej Niewoli oraz jako Włamywacze. zdg 50 708

Kino Renaissance
od dziś „Fałszywy Kruk" i „Żona na 2 tygodnie". Pg 3813-32,5

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Wiedeńka
(przynależność polska), pierwszorzędna w kuchni i w pracach domowych szuka zajęcia przez dzień — na skromnych warunkach. Oferty Kurjer Pozn. zdg 49 713

Pielęgniarz
i lektor do chorych osób i dzieci warszawiak, towarzyszki, obowiązkowy pogodnego usposobienia szuka posady. Referencje — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 49 953

Nauczycielka
dłuższą praktyką, znajomość robótek, zajmie się wychowaniem, poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 50 332.

Szofer
ślusarz, 25 lat kawaler z dobremi referencjami szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 48 985

Krawczyni
szuka szycia w dom 2,— dziennie. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 545

Poszukuje
pracy, aptekarska siła techniczna, pracowita. Dobre referencje. — Oferty Kurjer Poznański zdg 49 945

Dziewczyna
z dobremi świadectwami poszukuje posady Łaskawe zgłoszenia proszę skierować do Kurjera Poznańskiego zdg 50 574

Stenotypistka
polsko - niemiecka pisząca według dyktanda przyjmie posadę ewentl. wieczorami. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 50 556

Poszukuję
posługi dopołudnia lub popołud. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 554

Dziewczyna
z prowincji poszukuje posady w skromnym domu od 15 za małem wynagrodzeniem Oferty Kurjer Poznański zdg 50 567

Dziewczyna
dobremi świadectwami poszukuje posady gotowaniem. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 50 598

Dziewczyna
uczciwa, dobrej rodziny szuka posady do wszelkich prac domowych Oferty Kurjer Poznański zdg 50 593

Ekspedjentka
sierota, uczciwa, sumienna, z dobremi referencjami poszukuje posady do restauracji, śniadalni, lub piekarni, okolica obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 566

Szukam
posady w dom tanio elegancko szyje. Woźna 18. III. podwórzu. zdg 50 592

Posługaczka
starsza poszukuje posługi na przedpołudnie zaraz. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 50 587

Mistrz piekarski
kawaler, lat 28 długoletnią praktyka w piekarstwie i cukiernictwie poszukuje posady za niskim wynagrodzeniem Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 50 726

Dziewczyna
uczciwa, z dobremi świadectwami, poszukuje posady do wszystkiego od 15. 8. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 609

Szofer
z kaucją 500 zł poszukuje posady z kaucją 500 zł poszukuje posady — Oferty Kurjer Poznański zdg 50 608

Kuśnierz - krawiec
dzielny w dom. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 691

Służąca
umiejąca gotować szyć, poszukuje posady. Pościel własna Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 685

Dziewczyna
gotowaniem szuka posady. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 684

Dziewczyna
uczciwa, czysta, długoletniem świadectwem poszukuje posady od 1 września. Oferty prosze do Kurjera Pozn. zdg 50 669

Panienka
skromna szuka posady do dzieci. Oferty Oredownik Wielkopolski zdg 50 692

Poszukuję
posługi od 15 Oferty Kurjer Poznański zdg 50 628

Chłopiec
rowerem do lekkich posyłek szuka zajęcia Oferty Kurjer Poznański zdg 49 963

Posługi
szuka 3 razy w tygodniu lub po obiedzie z dobrem poleceniem. — Oferty Kurjer Poznański zdg 50 659

Gosposia - kucharka
poszukuje posady od 1—2 osób. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 655

Emeryt
w sile wieku poszukuje posady jako portjer-palacz wykonuje różne naprawy Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 50 648

Dziewczyna
17 letnią poszukuje posady, do wszystkiego z cośkolwiek gotowaniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 649

Szukam
posady w składzie do rozwożenia towaru, dam własny wózek i rower. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 765

Dziewczyna
uczciwa z cośkolwiek gotowaniem szuka posady do wszystkiego. — Oferty Kurjer Poznański zdg 50 763

Dziewczyna
poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem Oferty Kurjer Poznański zdg 50 762

Szukam
posady dobrem gotowaniem. — Oferty Kurjer Poznański zdg 50 760

Młodszy
pomocnik z branży tow. kolonjalnych i restauracji szuka posady za skromnem wynagrodzeniem. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 50 756

Kupiec
kolonjalista, dobre świadectwa poszukuje jakiejkolwiek posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 50 754

Dziewczyna
szuka posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 745

Ogrodnik
kawaler, z kilkoletnią praktyka samodzielna, z dobremi poleceniami, poszukuje posady. — Oferty Agencja Kurjera Pozn., Września. ng 4 797

Nauczycielka
wychowawczyni, młoda francuski, muzyka, stenografja polska, maszyna, dobre świadectwa, wymagania skromne, szuka pracy. Agencja Kurjera Pozn., Gniezno 123 ng 4795

Damskie
trio, humor, śpiew, wolne. Nakło n/Notecią. Poste-restante pod „Rutyna". zdg 50 724

Ogrodnik
i podwórzowy, żonaty, lat 36, z mała rodzina, dobry fachowiec, obznajmiony w szklarniach — szkółkach hodowli kwiatów i warzywa, poszukuje posady od 1. 10. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 50 722

Praczka
poszukuje prania. Adres Kurjer Pozn. zdg 50 698

Młodszy
pomocnik handlowy, sumienny, branży skór, szuka posady. Miejscowość obojętna. Oferty uprasza się Kurjer Pozn. zdg 50 693

Ogrodnik
kawaler, lat 27 pozna panne celem ożenku. Łaskawe oferty możliwie z fotografją Kurjer Pozn. zdg 50 721

Miłej
powierzchowności panienka złoży 100 zł kaucji, posade do obsługi gości, 1 września, warunki skromne Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 50 704

Ogrodnik
kawaler poszukuje posady zaraz lub 15. 8 z dłuższą praktyka i dobremi świadectwami także zna usługę. Łaskawe zgłoszenia pod adresem Jan Rogusz, Turowo, p. Brody, pow. Szamotuły. zdg 50 165

Ogrodnik
starszy kawaler obeznany wszelkiej kulturze ogrodniczej spokojny i uczciwy prosi o posade zaraz lub 1 10. 33. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 278

Bufetowa
z obsługą względnie bez szuka posady Oferty Kurjer Poznański zdg 50 205

Praczka
uczciwa sumienna szuka prania Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 202

Gospodyni
poszukuje posady do prowadzenia gospodarstwa domowego. — Wymagania skromne. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 195

Dziewczyna
w średnim wieku dobremi świadectwami dobrem gotowaniem do wszystkiego poszukuje posady od 15. 8. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 185

Gospodarstwem domowym
inteligentnej samotnej osoby — pragnie zająć się inteligentna panienka, lat 23 z dobremi zaletami mająca szczere zamiłowanie do gospodarstwa Zna kuchnie wykwintną, smaczną, wyborowe pieczenie ciast. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 139

Krawcowa
rutynowana z długoletnią praktyką warszawską, pierwszorzędnie szyje suknie, płaszcze, kostjumy angielskie, francuskie według najnowszych modeli paryskich szuka pracy na wyjazd. Zgłoszenia Kurjer Pozn zdg 49 965

Stenografka
poszukuje popołudniowego zajęcia Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 50 011

Młody
elektromonter poszukuje posady ewentl. kasjera kontrolera magazyniera woźnego kaucja 200 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 015

Zarządczyni
intel. zna wszelkie prace gosp.-domowe poszukuje posady w mieście lub majątku. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 054

Sierota
na wskroś uczciwa chętna poszukuje posługi 1. 9. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 073

Osoba
skromna poszukuje posady ekspedjentki lub kasjerki za skromnem wynagrodzeniem — Branża obojętna Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 50 076

Dziewczyna
z dobremi świadectwami szuka posady do wszystkiego od 15. 8. Oferty Kurjer Pozn. 50 081

Małżeństwo
Solidne bezdzietne małżeństwo — szuka jakiegokolwiek zajęcia najchętniej stróżostwa Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 50 020

Panienka
z ukończoną szkołą handlową poszukuje posady w składzie spożywczym. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 026

Krawcowa
szuka pracy w dom poza dom. Aleje Marcinkowskiego 20, tylny dom m. 36. zd 50 159

Dziewczyna
z długoletniemi świadectwami poszukuje posady do wszystkiego. Miejscowość obojętna. — Oferty Kurjer Poznański zdg 50 038

Monter - werkmistrz
obeznany gruntownych reperacjach maszyn parowych motorów spalinowych specjalista wentylówek Lanza zakres tokarstwa poszukuje posady montera maszynisty przedsiębiorstwach, młynach tartakach fabrykach — Oferty Kurjer Pozn zdg 47 852

Dziewczyna
poszukuje posługi od 7 do 10. — Oferty Kurjer Poznański zdg 50 116

28 WOLNE MIEJSCA

Szofer
osobowy, doskonały, trzeźwy, uczciwy, kawaler, rzemieślnik potrzebny. Pensja 60 zł, wolne utrzymanie, mieszkanie. Majętność Jankowy, poczta Kępno. zdg 50 319

Uczennica
do handlu potrzebna zaraz Oferty Kurjer Poznański zdg 50 579

Bufetowa
dzielna z małą kaucją do restauracji w centrum potrzebna od 15. b. m. Oferty z życiorysem do Kurjera Poznańskiego zdg 50 548

Urzędnik gospodarczy
pod dyspozycję od 1. 9. Odpisy świadectw, życiorys, podać swoje wymaganie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 50 562

Posługaczka
zaraz potrzebna. Dąbrowskiego 69, m. 9. zdg 50 605

Potrzebna
dobra siła obuwnicza znająca prowadzenie interesu Adres Kurjer Poznański zdg 50 633

Kucharkę
restauracyjna zaraz Ratajczaka 8. zdg 50 621

Fryzjerski
pomocnik na stałe może się zgłosić. Składowa 5/7. zdg 50 590

Dziewczyna
uczciwa, czysta do wszelkich prac potrzeban zaraz. Kaczmarek, — Skład kolonjalny F cha 36. dg 896

Fryzjerka
zaraz potrzebna Poznańska 22 zdg 50 614

Dziewczyna
akuratna, do wszystkiego, gotowanie, świadectwa potrzebna. — Fr. Ratajczaka 31 mieszkanie 8. zdg 50 676

Pomocnik handlowy
z branży skór potrzebny. Zgłoszenia Woźna 5. rg 2 674/5

Poszukuje
się od zaraz do młyna gospodarczo handlowego dzielnego młynarza. Reflektuje się na dobra siłę Oferty oraz świadectwa do Kurjera Poznańskiego pod zdg 50 679 Nieuwzględnione podania pozostaną bez skutku.

Krawcowa
akuratna i biegła na fartuchy może się zgłosić. Wichniarek, Czesława 3 mieszkanie 5. zdg 50 678

Ekspedjentka
z językiem niemieckim branży rzeźnickiej potrzebna od zaraz. — Dąbrowskiego 51, m. 1. zdg 50 674

Kasjerkę
przyjmę do składu za złożeniem 500—700 złotych. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 667

Uczeń
potrzebny. W. Witkowski. Borek. Towary kolonjalne. zdg 50 727/8

Czeladnik
piekarski, samodzielny, mała kaucja od zaraz Agentura Kurjera Poznańskiego Leszno. ng 4789/90

Poszukujemy
w każdej miejscowości agentów Dobry zarobek. Zgłoszenia Kurjer Pozn zdg 50 345/6

Zarobek
otrzyma każda osoba mieszkająca na parterze Zgłoszenia Maleckiego 21 „Zjednoczenie i Praca". dg 890/1

Służąca
młodsza gotowaniem świadectwa Łąkowa 8 — 8. zdg 50 661
zdg 50 661

Gospodyni - kucharka
dobrem gotowaniem, praniem, prasowaniem sztywnej bielizny, potrzebna. Kochanowskiego 4, m. 7. zdg 50 658

Służąca
do wszystkiego. Grobla 18, m. 7 zdg 50 652

Agenci
do sprzedaży aparatów do prania bielizny na wszystkie miasta poszukiwani. Mazurowa. Górczyńska 19. zdg 49 572

Dziewczyna
potrzebna. Zgłoszenia Piątkowski, św. Marcin 31 I. p. zdg 58 166

Kamieniarze
potrzebni do wykładania Lubasz, pow. czarnkowski, budowa grobowca. zdg 50 498

Dziewczyna
do wszystkiego, potrzebna zaraz. G. Wilda 75, restauracja. zdg 50 533

Woźnica
z jedną parą silnych koni do zwózki około 100 wozów mierzwy może się zgłosić. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 534

Służąca
potrzebna od 15 lub 1. Wawrzyniaka 33 m 7. zdg 50 585

Potrzebna
skromna, uczciwa dziewczyna do wszystkiego św. Wojciech 5 m. 1 zdg 50 647

Dziewczyna
od zaraz do wszystkiego. Poznańska 58a. m. 7 zdg 50 646

Ekspedjentka
kaucją do samodzielnego prowadzenia składu Oferty podaniem wysokości kaucji Kurjer Poznański zdg 50 764

Formiarza
na żelazo starszego doświadczonego poszukuje się ewentualnie wolne mieszkanie Oferty z podaniem referencji do Kurjera Poznańskiego zdg 50 750

Bona
zdrowa czysta, sumienna dobrze polecona do noworodka i 2 letniego dziecka potrzebna od zaraz albo od 1. 9. Świadectwa i warunki podać do Kurjera Poznańskiego zdg 50 738

Inżynier
lub nauczyciel techniczny, z prawem nauczania w szkołach zawodowych, potrzebny od 20 sierpnia 1933 r. Uposażenie urzędn. państw. VII st. Zgłoszenia do Dyrekcji Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej w Tczewie. ng 4794

Bona
wychowawczyni, z francuskim lub z niemieckim potrzebna. Warunki „Par", pod 56.144. Pg 3 811-56.144

Nauczycielka-wychowawczyni
do czterech dzieci w wieku od 4 do 12 lat z wykształceniem gimnazjalnem oraz zamiłowaniem do dzieci, władająca językiem polskim i niemieckim, w starszym wieku potrzebna. Zgłoszenia Kurjer Pozn pod zd 50 723

Nauczycielka
(wzgl. nauczyciel) z prawem nauczania potrzebna na skromnych wraunkach do trojga dzieci na wieś od kl. 3 do 6 powszechnej. Świadectwa wraz z podaniem warunków upraszam do Kurjera Poznańskiego zdg 50 729

Dysponenta
siłę młodszą lecz energiczną i samodzielną poszukuje przedsiębiorstwo spedytorskie ewentl. od zaraz. Uwzględnia się tylko siły z branży i perfekt także w piśmie niemieckiem. Dokładne oferty z świadectwami i podaniem pensji do Kurjera Poznańskiego pod rg 2705

Dziewczyna
do wszelkich prac zaraz bez spania. Grochowe Łąki 4, restauracja. rg 2698

Druki
kupieckie gustownie Ekspresdruk Fredry 6 ng 707

Humor

Niepewny

— Czy mogę panią zapytać, panno Jadziu o jedną rzecz? Pierwszy narzeczony pani nazywał się Adam, drugi Bolesław, a trzeci Czesław. Czy to przypadek, czy też pani stosuje się do liter alfabetu?

Przedpłata na miesiąc sierpień 1933 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7.50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej 100 gr, na stronie drugiej 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża; do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do godz. 11, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tem 5 nagłówkowych): słowo nagłówkowe (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedzielę, święta i nocą tylko 1476, 3524 i 4072, filja Stary Rynek 25-55. — P. K. O. Poznań, nr 200 149